



Profesor Theodor Meron

wybitny prawnik, światowej sławy specjalista w zakresie międzynarodowego prawa humanitarnego, praw człowieka oraz międzynarodowego prawa karnego.

Urodził się 28 kwietnia 1930 r. w Kaliszu. Przeżył gehennę częstochowskiego getta i pobyt w obozie pracy przymusowej. W 1945 r. wyemigrował do Palestyny.

Studiował prawo na Uniwersytecie w Jerozolimie, a następnie na Uniwersytecie w Cambridge oraz Uniwersytecie Harwarda. Pracował w służbie dyplomatycznej Izraela, jednak po 20 latach wyemigrował do USA, gdzie objął posadę profesora prawa

międzynarodowego na Uniwersytecie Nowojorskim. Wykładał w Haskiej Akademii Prawa Międzynarodowego, w Międzynarodowym Instytucie Praw Człowieka w Strasburgu, prowadził wykłady im. Herscha Lauterpachta na Uniwersytecie w Cambridge oraz kursy „Warsaw Summer Schools of International Humanitarian Law”, organizowane dla studentów w Warszawie.

Zgromadzenie Ogólne ONZ w 2001 r. wybrało prof. Merona na sędziego Izby Odwoławczej, wspólnej dla Międzynarodowego Trybunału Karnego ds. byłej Jugosławii i Międzynarodowego Trybunału Karnego ds. Rwandy (2003–2005 – prezes tego Trybunału). Był również doradcą w amerykańskim Departamencie Stanu.

Autor wielu znakomitych publikacji, m.in.: *The Humanization of International Law, Human Rights in International Law, Human Rights and Humanitarian Norms as Customary Law, The United Nations Secretariat*. Przez wiele lat był redaktorem naczelnym prestiżowego *American Journal of International Law* (obecnie redaktor honorowy).

Professor Theodor Meron

an eminent lawyer, world-famous specialist in the international humanitarian law, human rights law and international penal law.

He was born in Kalisz on April 28, 1930. He survived the horrors of the ghetto in Częstochowa and a forced labour camp. In 1945 he emigrated to Palestine.

He studied law at the University of Jerusalem and then at Cambridge and Harvard Universities. He worked in the Israeli diplomatic service, but after 20 years emigrated to the USA where he obtained the post of a professor of international law at New York University. He also gave lectures in the Hague Academy of International Law, the International Institute of Human Rights in Strasbourg, delivered Sir Hersch Lauterpacht Memorial Lectures at Cambridge University and lectured at the “Warsaw Summer Schools of International Humanitarian Law” organised for students in Warsaw.

In 2001 professor Meron was elected by the General Assembly of the United Nations Organisation as a judge in the Appeals Division shared by the International Criminal Court for Former Yugoslavia and the International Criminal Court for Rwanda (in 2003–2005 he was the president of the Court). He was also an advisor at the US Department of State.

He is an author of many eminent publications, i.a.: *The Humanization of International Law, Human Rights in International Law, Human Rights and Humanitarian Norms as Customary Law, The United Nations Secretariat*. For many years he was editor-in-chief of a renowned *American Journal of International Law* (today a honorary editor-in-chief).



Uroczystość wręczenia dyplomu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Warszawskiego Profesorowi **THEODOROWI MERONOWI**

**The ceremony of awarding
Professor
THEODOR MERON
with a degree of doctor *honoris causa*
of the University of Warsaw**

**14 stycznia 2011 roku
January 14th, 2011**

**Uroczystość wręczenia dyplomu
doktora *honoris causa*
Uniwersytetu Warszawskiego**

**Profesorowi
Theodorowi Meronowi**

Warszawa
Uniwersytet Warszawski
14 stycznia 2011 roku

Biuro Promocji Uniwersytetu Warszawskiego

© Biuro Promocji UW

Skład i druk: WEMA Wydawnictwo-Poligrafia Sp. z o.o.

ISBN: 83-88374-84-2

Zdjęcia: Marcin Kluczek

Tłumaczenie: Sylwia Twardo

**Program uroczystości
wręczenia dyplomu doktora *honoris causa*
prof. Theodorowi Meronowi**

- ❖ *Hymn państwoowy*
- ❖ Otwarcie uroczystości przez rektor UW
 - prof. Katarzynę Chałasińską-Macukow
- ❖ Laudacja promotora
 - prof. Marii Magdaleny Kenig-Witkowskiej
- ❖ Wystąpienie dziekana Wydziału Prawa i Administracji UW
 - prof. Krzysztofa Rączki
- ❖ Wręczenie dyplomu doktora *honoris causa*
- ❖ *Gaudete Mater Polonia*
- ❖ Wystąpienie prof. Theodora Merona
- ❖ Zamknięcie uroczystości przez rektor UW
 - prof. Katarzynę Chałasińską-Macukow
- ❖ *Gaudemus igitur*



UCHWAŁA NR 277
SENATU UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO
z dnia 13 października 2010 r.
w sprawie nadania tytułu
doktora *honoris causa* Uniwersytetu Warszawskiego

Na podstawie art. 62 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz. 1365 z późn. zm.) oraz § 8 Statutu Uniwersytetu Warszawskiego (Monitor UW z 2006 r. Nr 7A, poz. 94 z późn. zm.), po zapoznaniu się z recenzjami: prof. Kazimierza Lankosza z Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Jerzego Menkesa ze Szkoły Głównej Handlowej, prof. Romana Wieruszewskiego z Polskiej Akademii Nauk, dotyczącymi dorobku prof. Theodora Merona – kandydata do tytułu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Warszawskiego, Senat Uniwersytetu Warszawskiego postanawia, co następuje:

§ 1

Nadaje się prof. Theodorowi Meronowi tytuł doktora *honoris causa* Uniwersytetu Warszawskiego.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodnicząca Senatu
Uniwersytetu Warszawskiego
Rektor
prof. dr hab. Katarzyna Chałasińska-Macukow

Prof. UJ dr hab. Kazimierz Lankosz
Uniwersytet Jagielloński

**Opinia dla Senatu Uniwersytetu Warszawskiego
w związku z nadaniem tytułu doktora *honoris causa*
Profesorowi Theodorowi Meronowi**

Z rodzinnego Kalisza przez gehennę częstochowskiego getta, obóz pracy przymusowej, emigrację do Palestyny, studia w Izraelu, Stanach Zjednoczonych i w Wielkiej Brytanii droga życiowa zawiodła Profesora Theodora Merona na szczyty uniwersyteckiej i sędziowskiej kariery. Ten o uznanej międzynarodowej renomie wybitny prawnik-internacjonalista ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie w Jerozolimie, stopień doktora uzyskał w 1957 roku na Uniwersytecie Harwarda, a następnie, również w 1957 roku, dyplom w zakresie prawa międzynarodowego publicznego na Uniwersytecie w Cambridge. Po uzyskaniu obywatelstwa Stanów Zjednoczonych zamieszkał w USA, gdzie objął w 1994 roku prestiżową katedrę Charles L. Denison Chair jako profesor New York University Law School.

Swoim doświadczeniem, wiedzą i talentem chętnie dzielił się prowadząc wykłady na licznych uniwersytetach oraz w ramach uniwersyteckich seminariów, nie tylko w USA. Wykładał w Haskiej Akademii Prawa Międzynarodowego, w Międzynarodowym Instytucie Praw Człowieka w Strasburgu, prowadził m.in. wykłady im. Herscha Lauterpachta na Uniwersytecie w Cambridge oraz w All Souls College w Oxfordzie. Z Wyższym Instytutem Studiów Międzynarodowych w Genewie (Graduate Institute of International and Development Studies) był związany przez wiele lat, prowadząc wykłady i seminaria dotyczące odpowiedzialności państwa, a także międzynarodowego prawa humanitarnego oraz zagadnień związanych z ochroną praw człowieka. Współpracując ściśle z Międzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża (MKCK), był aktywnym uczestnikiem wielu projektów badawczych oraz współtworzył specjalny międzynarodowy program szkoleniowy dla

wykładowców akademickich oraz dla dyplomatów w Nowym Jorku i w Genewie. Od 1986 roku wykłada również podczas znanych szeroko w świecie kursów prawa międzynarodowego humanitarnego, przeznaczonych dla młodzieży akademickiej, które co roku organizowane są w Warszawie jako Warsaw Summer Schools of International Humanitarian Law.

Swoje obowiązki akademickie zawsze umiał dzielić z zadaniami eksperta i doradcy. W latach 2000–2001 Profesor Meron był doradcą w amerykańskim Departamencie Stanu. Jako jeden z redaktorów naczelnych (w latach 1993–1998) „American Journal of International Law” (AJIL), jednego z najbardziej renomowanych w świecie periodyków z zakresu prawa międzynarodowego publicznego, zyskał niekwestionowany autorytet. Obecnie jest honorowym redaktorem naczelnym AJIL.

Wiele renomowanych międzynarodowych stowarzyszeń prawniczych szczyści się, że do grona ich członków zaliczyć można Profesora Merona. Do Instytutu Prawa Międzynarodowego (Institut de Droit International) Profesor Meron został wybrany w 2001 roku. Brał aktywny udział w dwóch komisjach Instytutu, piątej i szóstej, zajmujących się takimi zagadnieniami jak: „Rights and Duties *erga omnes* in International Law” oraz „The position of the International Judge”. Na sesji w Neapolu, w 2009 roku, przystąpił również do dwóch kolejnych komisji: „Piracy” oraz „Statut et fonctions des assemblées des Etats partie à un traité”. Jest członkiem m.in. International Law Association, French Society of International Law, Canadian Council on International Law, International Institute of Humanitarian Law. Amerykańskie Stowarzyszenie Prawa Międzynarodowego wybrało Profesora Merona jako swojego honorowego prezesa. Jako wybitny ekspert z zakresu międzynarodowego prawa humanitarnego i ochrony praw człowieka Profesor Meron jest członkiem zarządów m.in. takich organizacji jak: Helsinki Watch, Americas Watch oraz International League of Human Rights, a także kilku komitetów doradczych MKCK (Committees of Experts of the International Committee of the Red Cross) – Internal Strife, Environment in Time of War, Customary Law.

Nie sposób wyliczyć wszystkich ośrodków akademickich, organizacji i stowarzyszeń naukowych, w których aktywnie uczestniczył Profesor Meron. Zasługi Profesora Merona zostały docenione przez liczne organizacje naukowe, które przyznały mu swoje medale, odznaczenia i honorowe tytuły, m.in. International Bar Association (2005, Rule of Law Award), American Society of International Law (2006, Manley O. Hudson Medal, a także funkcję honorowego preza), American Council of Learned Societies (2008, Charles Homer Haskins Prize), American Academy of Arts and Science (2009, Fellow). W 2007 roku prezydent Francji przyznał Profesorowi Meronowi tytuł Oficera Legii Honorowej.

Międzynarodowe organizacje finansowe korzystały z wiedzy Profesora Merona powołując go do grona swoich ekspertów: Bank Światowy (w 1980 roku) oraz Azjatycki Bank Rozwoju (w 1995 roku). Zainteresowania Profesora Merona dotyczyły bowiem również zagadnień związanych z międzynarodowym rynkiem finansowym. Tym zagadnieniom poświęcił On swoją pierwszą monografię *Investment Insurance in International Law* (Oceana-Sijthoff, 1976) oraz m.in. takie publikacje artykułowe jak: *The Insured and the Insurer under International Claims Law*, 68 AJIL 628 (1974); *OPIC Investment Insurance is Alive and Well*, 73 AJIL 104 (1979); *The World Bank and Insurance*, 47 British Yearbook of International Law 301 (1974–75); *The New Administrative Tribunal of the World Bank* (with Betty Elder), 14 NYU Journal of International Law and Politics 1 (1981); *World Bank Administrative Tribunal*, w tomie 5: *Encyclopedia of Public International Law* 400 (R. Bernhardt ed. 1983).

Swoje doświadczenia jako członka delegacji USA na konferencje Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie dotyczące tzw. Ludzkiego Wymiaru OBWE (OSCE Human Dimension) wykorzystał Profesor Meron m.in. w publikacji *On the Significance of the Copenhagen CSCE Document*, 153 World Affairs 23 (1990). Brał udział w licznych spotkaniach przygotowawczych i konferencjach, których rezultatem było zwołanie konferencji międzynarodowej i utworzenie stałego Międzynarodowego Trybunału Karnego. Duże zasługi położył w opracowanie definicji zbrodni w statucie tego Trybunału.

W konsekwencji Jego zasługi, wiedza i doświadczenie zadecydowały o wyborze przez Zgromadzenie Ogólne ONZ na sędziego Izby Odwoławczej, wspólnej dla Międzynarodowego Trybunału Karnego do spraw b. Jugosławii i Międzynarodowego Trybunału Karnego do spraw Rwandy. Jest powszechnie szanowanym sędzią tego Trybunału, a w latach 2003–2005 był jego prezesem.

Powszechnie wśród prawników-internacjonalistów uznanie, a także powierzenie Mu najbardziej zaszczytnych funkcji w głównej mierze zawdzięcza Profesor Meron swojemu dorobkowi naukowemu, który znalazł wyraz w licznych publikacjach. Nie sposób nawet wyliczyć ponad dwustu artykułów naukowych. Aby scharakteryzować, z konieczności tylko побieżnie, Jego dorobek naukowy wystarczy wymienić tylko publikacje książkowe: *Investment Insurance in International Law* (Oceana-Sijthoff, 1976); *The United Nations Secretariat* (Lexington Books, 1977); *Human Rights in International Law* (Oxford University Press, 1984); *Human Rights Law-Making in the United Nations* (Oxford University Press, 1986); *Human Rights in Internal Strife: Their International Protection* (Sir Hersch Lauterpacht Memorial Lectures, Grotius Publications, 1987); *Human Rights and Humanitarian Norms as Customary Law* (Oxford University Press, 1989); *Henry's Wars and Shakespeare's Laws* (Oxford University Press, 1993); *Bloody Constraint: War and Chivalry in Shakespeare* (Oxford University Press, 1998); *War Crimes Law Comes of Age: Essays* (Oxford University Press, 1998); *International Law in the Age of Human Rights* (Martinus Nijhoff, 2004) oraz *The Humanization of International Law* (Martinus Nijhoff, 2006).

Pełny wykaz publikacji Profesora Merona wskazuje, że jego zainteresowania, obok spraw dotyczących funkcjonowania mechanizmu Organizacji Narodów Zjednoczonych, międzynarodowego rynku finansowego, erudycyjnych refleksji w kontekście klasycznych dzieł koryfeuszy prawa narodów (np. w znakomitym eseju *Common Rights of Mankind in Gentili, Grotius and Suarez*, 85 AJIL 110, 1991) oraz publikacji poświęconych bieżącym wydarzeniom w stosunkach międzynarodowych, w głównej mierze koncentrują się na szeroko zakreślonych zagadnieniach międzynarodowego prawa humanitarnego i ochrony praw człowieka. To najbardziej znane dziedziny, w których

uważany jest za jednego z najwybitniejszych ekspertów oraz za współtwórcę orzecznictwa sądów międzynarodowych, w szczególności międzynarodowych trybunałów karnych.

Bez wątpienia jednym z najważniejszych dzieł Profesora Merona jest najnowsza książka *The Humanization of International Law* (Martinus Nijhoff, 2006), która stanowi rozszerzoną wersję Jego wykładów wygłoszonych w 2003 roku w Haskiej Akademii Prawa Międzynarodowego. Wbrew pozorom nie jest to dzieło poświęcone wyłącznie prawu humanitarnemu i prawom człowieka. Na kolejnych stronach Autor przedstawia swoją wizję współczesnego prawa międzynarodowego, w której interes państwa nie jest celem głównym, ale przestrzeganie tych wartości, które decydują o pełni człowieczeństwa. A zatem nie, tak jak to przyjęto w klasycznym prawie międzynarodowym, w centrum regulacji znajduje się państwo, ale istota ludzka – człowiek. To szczegółne uwrażliwienie Autora wyjaśnia – moim zdaniem bardzo trafnie – J.A. Frowein pisząc (101 AJIL 680, 2007), że na kształt tej monografii, a także całą twórczość Profesora Merona mają wpływ doświadczenia z lat młodości, kiedy był ofiarą okupujących Polskę Niemców, dokonujących najbardziej brutalnych naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego i praw człowieka. Konsekwencje doświadczeń życiowych, ale również doświadczenie sędziowskie prawdopodobnie zadecydowały o tym, że Profesor Meron stoi na stanowisku szerokiego stosowania norm Czwartej Konwencji Genewskiej, tak aby jej regulacjami móc objąć możliwie najszerszą kategorię osób. Ten liberalny pogląd stanowi istotny krok naprzód w stosunku do postulatu restryktywnej interpretacji postanowień zawartych w tej konwencji. Autor jest zdecydowanie przeciwny wymuszonym repatriacjom, wskazując na prawo każdego człowieka do wolnego wyboru. Komentując wydarzenia wiążące się z międzynarodowymi konfliktami zbrojnymi i konfliktami zbrojnymi, które takiego charakteru nie mają (m.in. w kontekście prowadzonych przez NATO bombardowań w czasie interwencji w Kosowie), podkreśla Profesor Meron ogólną zasadę prymatu wartości związanych z kulturą i wyraża przekonanie, że wyizolowane z szerszego kontekstu normy prawne z natury rzeczy pozostają mało efektywne. Bardzo

interesujące i twórcze są rozważania Autora na temat stosowania takiego pojęcia jak „zbrodnia przeciwko ludzkości”. Podkreśla, że o takiej zbrodni należy mówić wtedy, kiedy celem ataku jest część społeczeństwa, natomiast gdy cel ataku jest inny, a ludność tylko incydentalnie odnosi szkody spowodowane działaniami militarnymi, to kwalifikacja czynu powinna być inna. Doświadczenie sędziowskie pozwala mu również zwrócić uwagę, że w swojej działalności oba haskie międzynarodowe trybunały karne w coraz większym stopniu pozostają pod wpływem systemów prawnych państw prawa stanowionego (w szczególności państw Europy kontynentalnej), a nie państw anglosaskiej kultury prawa (common law). Rozważania, ustalenia częściowe i wnioski są tym bardziej cenne, że ich Autor jest nie tylko wybitnym teoretykiem, ale również ekspertem i sędzią międzynarodowym, uwzględniającym najnowsze wydarzenia, np. inwazję na Irak w 2003 roku. Trudno nie zgodzić się z Profesorem Meronem, że w wielu sytuacjach zauważycie należy niedostosowanie niektórych postanowień Karty Narodów Zjednoczonych, szczególnie w sytuacji podjęcia interwencji humanitarnej lub zagrożenia aktami międzynarodowego terroryzmu.

Niezwykle interesujące są poglądy Profesora Merona zawarte w książce *Human Rights in Internal Strife: Their International Protection* (Cambridge, 1987). Publikacja ta jest rozszerzoną wersją wykładu im. Herscha Lauterpachta, który Autor wygłosił w 1986 roku na Uniwersytecie w Cambridge (Cambridge Research Center for International Law). Zgodnie z narastającą w doktrynie prawa międzynarodowego tendencją, Autor rozróżnia międzynarodowe prawo humanitarne, które ma zastosowanie podczas zarówno międzynarodowego, jak i niemiedzynarodowego konfliktu zbrojnego, od prawa ochrony praw człowieka, które ma zastosowanie podczas pokoju. Zasadność zastosowania takiej dychotomii zarzuca Profesorowi Meronowi recenzent Jego książki, H.S. Levie (82 AJIL 876, 1988), ale – w przekonaniu autora niniejszej opinii – czyni to bez brania pod uwagę, że Profesor Meron wyraźnie wskazuje te obszary, w których mają zastosowanie zarówno normy międzynarodowego prawa humanitarnego, jak i prawa ochrony praw człowieka. W konkluzji swojej obszernej recenzji,

zawierającej kilka dalszych zastrzeżeń, poleca jednak H.S. Levie lekturę dzieła jako wybitnego osiągnięcia naukowego. Świadczy to o tym, że podczas poważnej naukowej dyskusji można, a nawet należy niekiedy spierać się z Profesorem Meronem, ale nie sposób przejść nad Jego argumentami bez głębokiego zastanowienia i stosownej refleksji.

Próba charakterystyki twórczości Profesora Merona byłaby ze wszech miar niepełna bez przynajmniej krótkiego przypomnienia Jego erudycji i fascynacji dziełami Szekspira. Dobrym przykładem jest dzieło: *Henry's Wars and Shakespeare's Laws: Perspectives on the Law of War in the Later Middle Age* (Oxford University Press, 1993). Błyskotliwy tekst dzieła świadczy nie tylko o świetnej znajomości historii Anglia podczas wojny stuletniej, ale także głębokiej znajomości sztuki Szekspira *Henryk V*. Spośród niezliczonych opracowań poświęconych twórczości Szekspira dzieło Profesora Merona jest prawdopodobnie jedyne w swoim rodzaju. Jest spojrzeniem prawnika, eksperta w tej dziedzinie prawa międzynarodowego, które było nazywane prawem wojny, a zatem interpretacją zwyczajów i praw, które obowiązywały zarówno w XV, jak i XVI wieku (sztuka *Henryk V* po raz pierwszy ukazała się drukiem ok. 1600 roku, a wydania opisywane przez Szekspira miały miejsce w drugiej dekadzie XV wieku). Jest nadzwyczaj świeża i prowokująca do nowego odczytania sztuki, a zarazem zrozumienia postępu cywilizacyjnego, także w dziedzinie prawa międzynarodowego, który dokonał się na przestrzeni wieków.

Profesor Theodor Meron, niekwestionowany autorytet w dziedzinie prawa międzynarodowego publicznego, a szczególnie w dziedzinie międzynarodowego prawa humanitarnego i prawa ochrony praw człowieka, swoimi publikacjami, działalnością publiczną oraz umiejętnością dzielenia się swoją wiedzą ze środowiskiem akademickim i wszystkimi zainteresowanymi współczesnymi stosunkami międzynarodowymi, w pełni zasłużył na liczne zaszczyty i powierzone mu najbardziej odpowiedzialne stanowiska. Miałem okazję wiele razy rozmawiać z Profesorem Meronem: w Heidelbergu, w Hadze oraz podczas sesji Institut de Droit International, ostatnim razem jesienią

2009 roku. Wiem, jaka wagę przywiązywał do swoich wykładów prowadzonych w ramach Warsaw Summer Schools of International Humanitarian Law. Poczytuję sobie za zaszczyt mieć udział w wyróżnieniu przez Senat Uniwersytetu Warszawskiego najwyższą godnością akademicką tego wybitnego międzynarodowego prawnika, związanego także z Polską i z Warszawą. Dlatego z dużą osobistą satysfakcją składam swój podpis.

Prof. dr hab. Jerzy Menkes
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

**Opinia dla Senatu Uniwersytetu Warszawskiego
w związku z nadaniem tytułu doktora *honoris causa*
Profesorowi Theodorowi Meronowi**

„Świat jest teatrem,
aktorami ludzie, którzy kolejno wchodzą i znikają”.
William Szekspir, *Jak was się podoba?* (akt II, 7)

Wyznaczony uchwałą Senatu Uniwersytetu Warszawskiego do wykonania zaszczytnego obowiązku sporządzenia recenzji dorobku w postępowaniu o nadanie Profesorowi Theodorowi Meronowi tytułu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Warszawskiego musiałem sobie zadać pytanie o to czym jest, tu i teraz, fakt nadania tytułu doktora *honoris causa* i sam tytuł; w zmieniającym się świecie, w społeczeństwie nie tylko odrzucającym stary gorset form, ale również często podważającym „powszechnie i na zawsze” przyjęte prawdy i dogmaty. Skala potencjalnych odpowiedzi na to pytanie rozciąga się pomiędzy – z jednej strony – uznaniem nadania tytułu za spektakl historyczny „światło i dźwięk”, a z drugiej strony przejaw duchowego istnienia uniwersytetu – nieprzerwanej, tkwiącej korzeniami w średniowieczu tradycji otwartej wspólnoty, z ustrukturyzowaną procedurą przyjmowania nowych członków do korporacji, jaką jest społeczność akademicka. W tym szczególnym przypadku nowoprzyjęty uzyskuje status *primus inter pares*. Jest to więc w istocie pytanie: na ile doktorat *honoris causa* jest elementem natury społeczności – ludzi uniwersytetu, a na ile zaś jej kultury.

W tle tego pytania kryje się wątpliwość: czy współcześnie jest potrzeba i możliwość istnienia wspólnoty ludzi uniwersytetu, zjednoczonych w „słubie prawdzie i jej wytrwalemu głoszeniu” (ze ślubowania pracowników SGH). Udzielając na to pytanie odpowiedzi,

jestem jako prawnik skazany na intuicję... Uważam, że w nowoczesnym społeczeństwie obywatelskim jest miejsce i zapotrzebowanie na taką specyficzną korporację. Pośrednio opieram się na zaufaniu społecznym, jakim obdarzani są „profesorowie”. Zaufanie może być jednak wskaźnikiem zawodnym, gdyż może ujawniać lęki zagubionego we współczesności zwykłego człowieka, który szuka pewności-opoki i dlatego jest skłonny ufać m.in. kaście uczonych, traktowanych jak szamani. My sami zresztą, członkowie korporacji, miewamy uzasadnione wątpliwości co do rzetelności publicznych wypowiedzi osób mających stopnie naukowe. Często kroć jesteśmy konfrontowani z sytuacjami, w których „profesor” wychodząc w wypowiedziach poza zakres kompetencji naukowej, chroni się pod pełnyną tytułu lub nadużywając pozycji akademickiej, dający do korzyści własnych sprzeniewierzając się prawdzie. Jako nauczyciel akademicki widzę zarazem jak co roku w aulach pojawiają się adepci, przychodzący nie po klucz do zawodowego sukcesu, jakim są wiedza i umiejętności, które są samoistną wartością, lecz w poszukiwaniu prawdy.

Jednak uporczywe trwanie uniwersytów w tradycji – niewolne od smutnych przypadków odstępstwa od kanonu poprzez schlebianie tytułem doktora *honoris causa* możlim lub kupowania za cenę tytułu dóbr dla instytucji – otwartej wspólnoty akademickiej studentów i profesorów, do której wstąpić można wyłącznie jedną drogą, w pełnym świetle, potwierdza możliwość i potrzebę istnienia takich małych społeczności.

Na zadane na wstępie pytanie nie ma zatem, niestety, jednej odpowiedzi charakteryzującej wszystkie nadania tytułu doktora *honoris causa*. Każdy przypadek jest inny, tak jak inny jest każdy uniwersytet i inny jest każdy kandydat. W analizowanym tu przypadku – „przypadku Merona” – tytuł zamierza nadać, świadomie odpowiedzialności przed historią, Senat zasłużonego dla nauki i społeczeństwa Uniwersytetu Warszawskiego. Obdarzonym tytułem i, co jest z nim równoznaczne, przyjętym do społeczności tego Uniwersytetu ma być Sędzia Theodor Meron. Stajemy więc w tym przypadku wobec zdarzenia szczególnego, transakcji ekwiwalentnej wymiany zaszczytów. Jest bowiem zaszczytem dla każdego być doktorem *honoris causa* Uniwersytetu

Warszawskiego i jest zaszczytem dla każdego uniwersytetu móc zaliczyć do grona członków swojej wspólnoty Sędziego Merona.

Podstawą mojej jednoznacznie pozytywnej recenzji jest przekonanie, że nadając tytuł doktora *honoris causa* Sędziemu Meronowi, Uniwersytet Warszawski uhonoruje osobistość wyjątkową – uczonego, nauczyciela, doradcę prawnego, dyplomata i Człowieka, który konsekwentnie podąża jedną drogą, wyznaczoną przez wartości, które konsekwentnie głosi. Deklarację wiary i wierności wartości podstawowej można w pełni dostrzec w wykładzie ogólnym prawa międzynarodowego publicznego Sędziego Merona w Akademii Haskiej z 2003 roku i jego opublikowanej wersji rozszerzonej (*The Humanizations of International Law*, Leiden, Boston 2006). Nie mogę i nie czuję potrzeby dążenia do oryginalności poprzez drapowanie się w szaty *Advocatus Diaboli*. Z prawdziwą satysfakcją dołączam do wielojęzycznego chóru, wystawiam laurkę komuś, kto dzięki swoim talentom i pracy oraz przymiotom osobistym osiągnął najwyższą pozycję akademicką – profesora, Honorowego Przewodniczącego Amerykańskiego Towarzystwa Prawa Międzynarodowego, członka Instytutu Prawa Międzynarodowego, czyj „wysoki poziom moralny, bezstronność i uczciwość” docenili zarówno Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych, powołując Go do międzynarodowych trybunałów karnych, jak i władze Republiki Francuskiej, która odznaczyła Go Legią Honorową oraz Amerykańskie Towarzystwo Prawa Międzynarodowego, które uhonorowało Go Medalem Manley O. Hudson.

Na obszerny dorobek naukowy Sędziego Merona składają się badania prowadzone w pełnym zakresie prawa międzynarodowego, zwieńczone w 2003 roku wspomnianym już wykładem ogólnym z prawa międzynarodowego publicznego w Haskiej Akademii Prawa Międzynarodowego. Badania te, prowadzone na najwyższym poziomie naukowym, objęły rozległy obszar rozciągający się od materii prawa międzynarodowego gospodarczego (*Investment Insurance in International Law*, New York 1976), poprzez prawo międzynarodowe instytucjonalne (*The United Nations Secretariat: the rules and the practice*, Lexington 1977; *Human Rights Law-Making in the United Nations*, New

York 1986), aż po prawo międzynarodowe praw człowieka i międzynarodowe prawo humanitarne oraz międzynarodowe prawo karne. To zresztą formalistyczne rozdzielenie prawa międzynarodowego praw człowieka i międzynarodowego prawa humanitarnego jest wyrazem mojego przywiązania do akademickiej poprawności, zaś sam Sędzia Meron, w pracy *Human Rights in International Strife: Their International Protection*, Cambridge 1987, ów podział kontestuje. Trudno nie podzielać aksjologicznej podstawy tego odrzucenia, nawet jeżeli z czysto pozytywistyczno-prawnych pozycji więcej w nim dążenia do sprawiedliwości poprzez prawo niż respektu dla normy prawnej. Konsekwencja z jaką Sędzia Meron w marcu 1986 roku w wykładzie na Uniwersytecie Cambridge uznawał artykuł 3. (wspólny) konwencji genewskich – wyznaczający minimalny standard postępowania stron w „konfliktach zbrojnych nieposiadających charakteru międzynarodowego” – za *sui generis* mini-konwencję, odzwierciedla wyznawaną przez Niego jako Człowieka i prawnika hierarchię wartości, w której prawa człowieka składają się na wartość najwyższą.

Właśnie ten ostatni obszar (prawo międzynarodowe praw człowieka i międzynarodowe prawo humanitarne oraz międzynarodowe prawo karne) studiów, publikacji i wykładów stanowi główny nurt prawniczej działalności Sędziego Merona. To Profesor Meron dokonaniami na niwie prawa międzynarodowego praw człowieka, prawa humanitarnego oraz międzynarodowego prawa karnego pośrednio, i udziałem zarówno w rzymskiej Konferencji w sprawie powołania międzynarodowego trybunału karnego, jak i w pracach nad definicją agresji, dołączył do nielicznego, a niezwykle zasłużonego dla ludzkości grona osób, które wzniosły fundamenty gmachu międzynarodowych trybunałów karnych. To On – jako Sędzia Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii i Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Rwandy – miał rzadki, acz smutny, przywilej wcielania w życie zasady, zgodnie z którą zbrodniarz i zbrodnia nie mogą pozostać bezkarne.

Mam oczywiście świadomość paradoksu traktowania jako zasługi w działaniu na rzecz społeczności międzynarodowej przyczynienia się do instytucjonalizacji międzynarodowego sądownictwa karnego ze

strony Człowieka, który całym swoim życiem pragnie przyczynić się do „przywrócenia (w praktyce międzynarodowej – przyp. J.M.) wiary w podstawowe prawa człowieka” (Preambuła Karty Narodów Zjednoczonych). Przecież jurysdykcja trybunałów obejmuje zbrodnie odrażające: ludobójstwa, przeciwko ludzkości, wojenne czy agresji. Powołanie zaś stałego trybunału – Międzynarodowego Trybunału Karnego dowodzi pogodzenia się z faktem, że takie czyny nie składają się na bezpowrotnie minioną przeszłość, ale że mają i mieć będą miejsce. A przecież tak niedawno, bo w trakcie pierwszych po II wojnie światowej dyskusji nad rozwojem prawa humanitarnego uznawano, że stopniowy rozwój prawa genewskiego jest zbędny, gdyż po doświadczeniu najstraszniejszej z wojen uda się „uchronić ludzkość przed klęską wojny”. Stało się, niestety, inaczej. Doświadczenie Zagłady, doświadczenie wojny nie zaowocowało końcem historii. Dobrze więc, że dzięki m. in. Sędziemu Meronowi przechodzimy z wieku niewinności do wieku rządów prawa. Jeśli nie jest nam dane żyć w świecie bez zbrodni, to niech ich sprawcom nie będzie dane żyć w świecie bez kary.

Sędzia Theodor Meron należy bez wątpienia do grona najwybitniejszych uczonych – prawników specjalizujących się w prawie międzynarodowym publicznym, a jego wkład w rozwój nauki prawa międzynarodowego i zapewnienie rządów prawa w społeczności międzynarodowej jest nie do przecenienia.

Drogę ku tym dokonaniom Sędzia Meron rozpoczął świetnym przygotowaniem do zawodu prawnika poprzez studia na uniwersytetach w Jerozolimie, Harvard i Cambridge.

Etapy kariery akademickiej wyznaczyły doktorat Uniwersytetu Harvard i stanowisko profesora prawa międzynarodowego, kierownika Katedry Charles L. Denison na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Nowym Jorku.

Sędzia Meron w działalności zawodowej harmonijnie łączył aktywność akademicką profesora (m.in. na wydziałach prawa uniwersytów Harvard, Berkeley, Cambridge czy w genewskim Graduate Institute of International Studies) oraz redaktora (co-Editor-in-Chief,

obecnie Honorary Editor) American Journal of International Law z praktyką prawniczą (był m.in. doradcą prawnym Ministra Spraw Zagranicznych Izraela i Departamentu Stanu USA oraz wielu pozarządowych organizacji praw człowieka, uczestnikiem amerykańskiej delegacji na konferencję KBWE, a także powszechnie cenionym ekspertem MKCK). We wszystkich tych rolach pozostawał wierny wartościom, których wspólnym mianownikiem jest godność człowieka.

Chciałbym zwrócić szczególną uwagę Wysokiego Senatu na praktykę prawniczą Sędziego Merona. Nie muszę w tym gronie nikogo przekonywać, że nie jest łatwo w badaniach prawniczych nie ulec przemijającym modom i fałszywym głosom; ceną za to sprzeniewierzenie się nauce bywa utrata akademickiej wiarygodności. Jednak prawnicy w służbie państowej narażeni są na poważniejsze niebezpieczeństwo, którym jest „falandyzacja prawa” (znana pod każdą szerokością geograficzną, a szczególnie często i w formach skrajnych mająca miejsce w sytuacjach zagrożenia państwa), czyli uznanie, że są wartości wyższe niż prawa człowieka i że w imię obrony tych wartości można dopuszczać do naruszania praw człowieka; bezpieczeństwo państwu w praktyce gwałcenia prawa. Z najwyższym szacunkiem przywołać należy opinie prawne Sędziego Merona sporządzane na użytek władz publicznych w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa publicznego, dowodzące bezkompromisowości Autora.

Na pierwszy rzut oka, obok prawniczych zainteresowań Sędziego Merona sytuuje się Jego druga pasja, jaką jest Szekspir, którego jest nie tylko miłośnikiem, ale i cenionym znawcą. Jednak ta rozbieżność pasji jest pozorna, bo Sędzia Meron połączył miłość do literackiej spuścizny Szekspira z historycznymi badaniami nad prawem wojennym (m.in. *Henry's Wars and Shakespeare's Laws: Perspectives on the Law of War in the Later Middle Ages*, New York 1993).

Takie skupienie się na prawie humanitarnym wielu uznałoby za swoistą obsesję. Ja nie potrafię powstrzymać się przed refleksją, że mamy w tym przypadku do czynienia ze sprzeczeniem; Sędzia Meron pozostawił swój indywidualny ślad na historii, historia odcisnęła swoje piętno na Nim. Czy człowiek urodzony w 1930 roku w Kaliszu,

w świecie, który po paru latach został zamordowany (Theodor Meron dowodzi zarazem, że nazistom udało się zadać śmierć ludziom i Wspólnocie, jednak wartości ocalały), może być wolny od konieczności refleksji nad pytaniami podstawowymi o naturę człowieka, o prawa rządzące jego postępowaniem.

Każdy z nas obcując z Szekspirem bywa przerażony pokładami zła drzemiącymi w człowieku. Obcując na stronach książek ze zbrodniami z niepohamowanej miłości lub z nienawiści, rządzi władzy lub majątku, zastanawiamy się gdzie są granice jednostkowej zdolności człowieka do krzywdzenia drugiego człowieka. Zarazem współczesny człowiek, nawet ten głęboko wierzący, ma trudność z uwierzeniem w istnienie szatana. Bezradni wobec niezrozumiałości jednostkowej zbrodni – krzywdy drugiego człowieka, poszukujemy wyjaśnień w społeczeństwie, koincydencji zdarzeń lub przyjmujemy możliwość zdarzeń wykraczających poza naszą zdolność zrozumienia. Zarazem wobec doświadczenia Zagłady co najwyżej zadajemy sobie i innym pytanie: czy i gdzie w Auschwitz był Bóg, jakby niezdolni powiedzieć, że w Auschwitz był szatan, że w Zagładzie skupiło się i eksplodowało зло absolutne („Nawet najzacieklejsza bestia zna choć cień litości, ja nie znam, więc bestią nie jestem”. William Szekspir, *Ryszard III*, akt III, 2). To właśnie pustka Wartości przy wszechogarniającym wypełnieniu złem świata zbrodniarzy i zbrodni skłania do odróżniania *Holocaust* od *Shoah*. To doświadczenie odcisnęło trwałы ślad na każdym.

Myślę, że dla równowagi psychicznej po prawniczym, sędziowskim obcowaniu ze zbrodniami ludobójstwa, zbrodniami przeciwko ludzkości i zbrodniami wojennymi każdy z „ulgą” powraca do zła i przemocy na ludzką miarę. Szekspirowski świat namiętności i żaru jest światem dobrze nam znanym, światem złym lub dobrym, ale zawsze oswojonym, a zarazem tak różnym od świata opisanego przez normy prawa norymberskiego. Może więc ta szekspirowska pasja Sędziego Merona jest tylko dowodem na to, że jest On taki jak każdy z nas – niezdolny pojąć i trwale obcować ze złem w jego sterylnej postaci. Ta osobista refleksja – nietypowa w recenzjach, gdyż ich przedmiotem jest dzieło, a nie autor – wynika z przemożnej potrzeby

zobaczenia Theodora Merona, nie poprzestaniu na postrzeganiu cienia, nawet jeśli jest uosobieniem wybitności.

Zacząłem recenzję mottem z Szekspira, którego obecność dopiero teraz, zgodnie z zasadami dramaturgii, uzasadnię. Życie nie jest sprawiedliwe. Los decyduje o tym, że odgrywamy na scenie różne role, które komponują się w spektakl. Na scenie jest miejsce dla różnych postaci-ról. Nie każdemu dane jest odgrywanie głównych ról. Są też postacie drugiego planu, a niektórzy są tylko halabardnikami. Jednak również każda z tych grup jest wewnętrznie podzielona. Są aktorzy pierwszoplanowi-gwiazdy, ale i, bywa, Mistrz – to jego gra jest sztuką absolutną, sztuką którą nie tyle słucha, ile słyszy każdy. Gra Mistrza to już nie teatr, a życie. Podobnie w gronie prawników moglibyśmy zestawić długą listę prawników i dzieł prawniczych wybitnych, autorów którzy zapewnili sobie trwałe miejsce w doktrynie prawa. Jednak nie to, w moim przekonaniu, decyduje o zasadności przyznania Sędziemu Meronowi tytułu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Warszawskiego. Decyduje o tym fakt, że On jest Mistrzem – Theodor Meron wyraża, reprezentuje i poświęca swoje życie w służbie i obronie wartości najwyższej: godności człowieka. Właśnie tę służbę i obronę godności uważam za najważniejszy motyw uzasadniający nadanie Sędziemu Meronowi zaszczytnego tytułu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Warszawskiego, bo mistrzowie są nieśmiertelni.

Prof. dr hab. Roman Wieruszewski
Polska Akademia Nauk

**Opinia dla Senatu Uniwersytetu Warszawskiego
w związku z nadaniem tytułu doktora *honoris causa*
Profesorowi Theodorowi Meronowi**

Przyznanie doktoratu *honoris causa* jest najwyższą formą uznania, jaką dysponuje społeczność akademicka. To zaszczytne wyróżnienie spotyka zazwyczaj osoby, których działalność zawodowa wnosi nie tylko wybitny wkład do nauki, ale ma szczególnie doniosłe znaczenie dla życia publicznego. W moim głębokim przekonaniu Profesor Theodor Meron swoimi osiągnięciami naukowymi i działalnością na arenie międzynarodowej w pełni spełnia te kryteria i bez najmniejszej wątpliwości zasługuje na ów zaszczyt.

Zbrodnie ludobójstwa, zbrodnie wojenne, masowe naruszenia praw człowieka, są nie tylko tragiczną spuścizną minionych wieków, w tym zwłaszcza II wojny światowej, towarzyszą nam niestety również w czasach współczesnych. Wybitnym prawnikiem, który postanowił stworzyć międzynarodowy system karania i zapobiegania tym zbrodniom był Rafał Lemkin. Można by stwierdzić, posługując się terminologią sportową, że był on pierwszym zawodnikiem w sztafecie wybitnych ludzi, którzy niestrudzenie dążą do celu, jakim jest doprowadzenie do wyeliminowania tych zbrodni. Cel ten pozostaje niestety nadal odległy, nie wolno nam jednak tracić go z pola widzenia. Profesor Theodor Meron podjął to wyzwanie i w tym sensie można go określić jako kontynuatora dzieła Rafała Lemkina. Łączy ich nie tylko to dążenie, ale i fakt, że obaj urodzili się na polskiej ziemi i obaj są ofiarami Holokaustu, w którym utracili swoje najbliższe rodziny. O ile jednak Rafał Lemkin zabiegał przede wszystkim o jasne sformułowanie odpowiedzialności państw za zapobieganie i karanie zbrodni ludobójstwa, o tyle profesor Theodor Meron poszedł dalej.

W swojej działalności akademickiej, a następnie sądziowskiej, z jednej strony podkreślał konieczność zapewnienia ochrony ofiarom

konfliktów, w tym także wewnętrznych, z drugiej zaś obowiązek konsekwentnego karania sprawców. Jako swoiste *credo* jego postawy można odczytać fragment wystąpienia wygłoszonego na cmentarzu w Potocari, upamiętniającym ofiary zbrodni ludobójstwa, jakie dokonało się w Srebrenicy. Występując jako Prezes Miedzynarodowego Trybunału Karnego do spraw byłej Jugosławii Theodor Meron stwierdził: „Groby na tym cmentarzu dowodzą, że walka o to, aby uczynić świat wolnym od ludobójstwa nie jest łatwa i nie jest pasmem nieprzerwanych zwycięstw. Chciałbym jednak wierzyć, że uznając, iż popełnione tutaj zbrodnie są zbrodniami ludobójstwa oraz potępiając je z całą pozostającą w naszej dyspozycji mocą, przyczynimy się do tego, aby nadzieję twórców Konwencji o Zapobieganiu i Karaniu Zbrodni Ludobójstwa stały się rzeczywistością”. Słowa te wypowiadane zostały w 2004 r. Dziś bogatsi o doświadczenia Darfuru wiemy, że ani Profesor Meron, ani my wszyscy nie możemy uznać, że groźba ludobójstwa została wyeliminowana ze stosunków międzynarodowych, wręcz przeciwnie, pozostaje ciągłym i realnym zagrożeniem.

Profesor Theodor Meron studiował na Uniwersytecie w Jerozolimie, gdzie ukończył Wydział Prawa, a następnie na Uniwersytecie w Cambridge oraz Uniwersytecie Harwarda. Na tym ostatnim był asystentem dwóch wybitnych znawców prawa międzynarodowego – profesorów Richarda Baxtera oraz Louisa Sohna. Już w trakcie pobytu na tych uczelniach zainteresował się problematyką prawa humanitarnego, prawa wojny oraz praw człowieka. Po ukończeniu studiów podjął pracę w służbie dyplomatycznej Izraela. Po 20 latach służby wyemigrował do USA, gdzie otrzymał posadę profesora prawa międzynarodowego na Uniwersytecie Nowojorskim. Jak sam podkreśla, praca w dyplomacji była źródłem bardzo wartościowych doświadczeń i pozwoliła mu poznać praktyczną stronę funkcjonowania mechanizmów międzynarodowych. Został też doradcą prawnym Ministra Spraw Zagranicznych Izraela. Warto podkreślić, co zostało niedawno ujawnione, że w przygotowanej na zlecenie premiera rządu Izraela opinii na temat zgodności z prawem międzynarodowym budowy osiedli cywilnych na okupowanych terytoriach, stwierdził, że

tworzenie takich osiedli narusza postanowienia IV Konwencji Genewskiej oraz prawo własności arabskich mieszkańców. Sporządzając tego rodzaju opinię, sprzeczną z oczekiwaniami własnego rządu, pozostał wierny idei ochrony praw człowieka i przestrzegania prawa humanitarnego.

Praca akademicka na Uniwersytecie Nowojorskim i nauczanie praw człowieka dało Profesorowi Meronowi możliwość skoncentrowania się na pracy badawczej. Zaowocowało to opublikowaniem szeregu znakomitych, inspirujących do nowego podejścia wobec problematyki praw człowieka i prawa humanitarnego książek, m.in. *Human Rights Law – Making in the United Nations* (1986), *Human Rights in Internal Strife* (1987), *Human Rights and Humanitarian Norms as Customary Law* (1989), *International Law in the Age of Human Rights* (2004). W pewnym sensie kwintesencją pracy naukowej Prof. Theodora Merona jest książka *Humanization of International Law* (2006). Zawiera ona bowiem integralne podejście do praw człowieka i prawa humanitarnego, zakorzenione w ogólnej teorii prawa międzynarodowego. Chciałbym podkreślić, że Profesor Meron, w odróżnieniu od poglądu wielu innych przedstawicieli doktryny, w tym również mojego, uważa, że ani prawa człowieka, ani prawo humanitarne nie są *sui generis* gałęziami prawa, lecz są częścią prawa międzynarodowego, które w ten sposób zmienia swój charakter. W tym ujęciu jednostka, człowiek, jest traktowana nie jak przedmiot, lecz jak podmiot tego prawa.

W okresie tym ukazują się również liczne publikacje Profesora zamieszczane w renomowanych czasopismach, w tym zwłaszcza w *American Journal of International Law*, którego to periodyku przez kilka lat Profesor był redaktorem naczelnym.

W uznaniu osiągnięć naukowych Profesora Theodora Merona wybrano honorowym prezesem Amerykańskiego Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego.

Na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia Profesor Theodor Meron został profesorem Graduate Institute of International Law w Genewie. Pobyt w Genewie pozwolił mu wzmacnić współpracę z Międzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża

i organizować seminaria z prawa humanitarnego dla młodych nauczycieli akademickich z całego świata. W tym okresie Profesor Theodor Meron rozpoczął szeroko zakrojoną działalność, zmierzającą do objęcia ochroną prawną ofiar konfliktów wewnętrznych. Dostrzegł bowiem, że istnieje luka w systemie ochrony praw człowieka. O ile ofiary konfliktów zbrojnych chronione są prawem humanitarnym, o tyle w sytuacji stanów nadzwyczajnych będących skutkiem konfliktów wewnętrznych, brak jest takiej ochrony. To właśnie m.in. dzięki wysiłkom Profesora Merona luka ta została w praktyce wypełniona.

Trudno opisać w z natury rzeczy zwięzlej recenzji, całokształt działalności Profesora Merona na płaszczyźnie międzynarodowej. Warto jednak podkreślić, że jako członek delegacji Stanów Zjednoczonych brał udział w negocjacjach nad statutem Międzynarodowego Trybunału Karnego. Profesor wspominając ów okres, traktuje fakt, iż mógł mieć wpływ na tworzenie fragmentów statutu, które dotyczyły zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości. Jakież było rozczerwianie Profesora, gdy Stany Zjednoczone, podobnie zresztą jak i Izrael, kategorycznie odmówiły ratyfikacji tego statutu.

W pewnym sensie logiczną konsekwencją dorobku naukowego i drogi życiowej Profesora Theodora Merona, był wybór w 2001 r. na sędziego Międzynarodowego Trybunału do spraw byłej Jugosławii. Orzeka w Izbie Apelacyjnej wspólnej dla tego Trybunału oraz Trybunału Ruandyjskiego, a w latach 2003–2005 był Prezesem Trybunału. Kontynuuje również działalność naukową, ogłaszając wiele artykułów poświęconych międzynarodowemu prawu karnemu. Jak zauważa w jednym z wywiadów: „Międzynarodowe prawo karne stało się najszybciej rozwijającą się dziedziną prawa międzynarodowego. Gdy zacząłem je wykładać w latach siedemdziesiątych ludzie na mojej uczelni, Uniwersytecie Nowojorskim, uważali ten temat za ezoteryczny”. To właśnie m.in. dzięki niestrudzonym zabiegom Profesora Theodora Merona, zarówno jako uczonego, jak i sędziego, podstawowe zasady praw człowieka stały się wartościami chronionymi i egzekwowanymi przez międzynarodowe prawo karne.

W opisie imponującego dorobku życiowego Profesora Theodora Merona nie może zabraknąć wzmianki o jego wielkiej pasji, jaką jest zamiłowanie do twórczości Wiliama Shakespeara. W eseju *Zbrodnie i odpowiedzialność za nie u Shakespeara* opublikowanym w *American Journal of International Law*, Autor stwierdził: „sztuki Shakespeara promują społeczeństwo, w którym prawo musi być przestrzegane, a liderzy są zmuszani do postępowania według najwyższych standardów cywilizacyjnych”. Profesor Theodor Meron, w swojej działalności publicznej i naukowej pozostał wierny Shakespirowskiej maksymie, stanowiącej, że obowiązki moralne i sumienie powinny kierować postępowaniem zarówno przywódców, jak i obywatele. Trudno o lepszą legitymizację do nadania mu tytułu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Warszawskiego.



Otwarcie uroczystości. Od lewej: prof. Krzysztof Rączka, prof. Theodor Meron, prof. Katarzyna Chałasińska-Macukow, prof. Maria Magdalena Kenig-Witkowska

Opening of the ceremony. From the left: Professor Krzysztof Rączka, Professor Theodor Meron, Professor Katarzyna Chałasińska-Macukow, Professor Maria Magdalena Kenig-Witkowska



Sala Senatu wypełniona gośćmi zgromadzonymi na uroczystości wręczenia dyplomu doktora *honoris causa* UW prof. Theodorowi Meronowi

The Senate Hall filled with the guests at the ceremony of awarding the degree of doctor honoris causa UW to Professor Theodor Meron



Laudację wygłasza promotor, prof. Maria Magdalena Kenig-Witkowska
Professor Maria Magdalena Kenig-Witkowska delivers the laudation



Przemawia dziekan Wydziału Prawa i Administracji UW, prof. Krzysztof Rączka
*Dean of the Department of Law and Administration at the University of Warsaw,
Professor Krzysztof Rączka makes a speech*



Wręczenie dyplomu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Warszawskiego
prof. Theodorowi Meronowi

*Professor Theodor Meron is handed the diploma of doctor honoris causa
of the University of Warsaw*



Wykład wygłasza prof. Theodor Meron, doktor *honoris causa* Uniwersytetu Warszawskiego

Professor Theodor Meron, doctor honoris causa of the University of Warsaw, makes a speech



Prof. Katarzyna Chałasińska-Macukow, rektor UW, wręcza Medal Uniwersytetu Warszawskiego prof. Theodorowi Meronowi

Professor Katarzyna Chałasińska-Macukow, Rector of the University of Warsaw, hands Professor Theodor Meron a Medal of the University of Warsaw



Doktor *honoris causa* Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Theodor Meron, przyjmuje gratulacje

Professor Theodor Meron, doctor honoris causa of the University of Warsaw, receives congratulations

UROCZYSTOŚĆ WRĘCZENIA
Diplomu
Doktora *Honoris Causa*

**Profesorowi
Theodorowi Meronowi**

Prof. dr hab. Maria Magdalena Kenig-Witkowska

LAUDACJA

Tytuł doktora *honoris causa* jest tytułem, który może być nadawany jedynie przez uczelnie akademickie za szczególne zasługi dla społeczeństwa, nauki i kultury. W każdym z tych elementów zasługi Profesora Theodora Merona są niewątpliwie wybitne. Swoją postawą życiową, dokonaniami naukowymi i zawodowymi Pan Profesor Theodor Meron w pełni zasłużył na to wyróżnienie nadane przez Senat Uniwersytetu Warszawskiego, uczelni, której wydział prawa pielegnuje tradycje humanistycznego podejścia do uprawianych dyscyplin nauki prawa od ponad dwustu lat.

Profesor Theodor Meron należy niewątpliwie nie tylko do grona najwybitniejszych prawników działających w dziedzinie prawa międzynarodowego, którzy wnieśli niezaprzeczalny i znaczący wkład nie tylko w rozwój tej dyscypliny akademickiej, ale też w istotny sposób przyczynił się, jako sędzia trybunałów międzynarodowych, do wdrażania norm prawa do praktyki, przede wszystkim jako propagator prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych oraz międzynarodowego prawa ochrony praw człowieka. Godność doktora *honoris causa* nadaje więc Senat Uniwersytetu Warszawskiego osobie wybitnej, która swoją działalnością przyczyniła się do intelektualnego wzbogacenia otaczającej nas rzeczywistości.

Theodor Meron urodził się w Polsce, w Kaliszu w 1930 r., gdzie spędził dzieciństwo. Po wybuchu II wojny światowej znalazł się w getcie w Częstochowie, a następnie w obozie pracy przymusowej. Po zakończeniu wojny wyemigrował do Palestyny, gdzie ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie w Jerozolimie. Później emigrował do Stanów Zjednoczonych, których jest obywatelem. Studiował ponadto w Cambridge, a stopień doktora uzyskał na Uniwersytecie Harwarda w Stanach Zjednoczonych. W 1977 r. został profesorem prawa międzynarodowego, a w 1994 r. objął prestiżową katedrę prawa im. Charles'a L. Denisona w New York University Law School.

Lista uniwersytów na świecie, w których wykładał Profesor Meron jest bardzo długa, żeby tylko wspomnieć takie znane ośrodki, jak Graduate Institute of International Studies w Genewie, gdzie w latach 1991–1995 był profesorem prawa międzynarodowego, a także Uniwersytet Harvarda oraz Uniwersytet Kalifornijski (Berkeley). Profesor Theodor Meron wykładał również w Haskiej Akademii Prawa Międzynarodowego, w tym w cyklu „General Lecture in Public International Law”, w Międzynarodowym Instytucie Praw Człowieka w Strasburgu, prowadził wykłady im. Herscha Lauterpachta na Uniwersytecie w Cambridge oraz gościnnie wykładał w All Souls College w Oxfordzie i na wielu innych uniwersytetach na całym świecie. Był stypendystą Fundacji Rockefellera i Instytutu Maxa Plancka w Heidelbergu. W roku 2008 przyjął zaproszenie Uniwersytetu Warszawskiego, Instytutu Społeczeństwa Otwartego i Fundacji Helsińskiej do wygłoszenia na Uniwersytecie Warszawskim wykładu poświęconego pamięci Marka Nowickiego.

Wyrazem uznania do autorytetu Profesora Theodora Merona, jako prawnika – specjalisty w dziedzinie prawa międzynarodowego był jego wybór na honorowego prezesa Amerykańskiego Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego. W latach 1993–1998 był jednym z redaktorów naczelnych „American Journal of International Law”, a obecnie jest honorowym redaktorem tego prestiżowego periodyku prawniczego. Jest członkiem Instytutu Prawa Międzynarodowego – jednej z najbardziej znaczących międzynarodowych naukowych organizacji prawniczych, która od 1873 r. skupia wybitnych znawców prawa międzynarodowego, Francuskiego Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego i Grupy Amerykańskiej Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego. Zasiadał w zarządach organizacji broniących praw człowieka, w tym Americas Watch i Międzynarodowej Ligi na rzecz Praw Człowieka (International League for Human Rights); współpracował także z organizacją Helsinki Watch.

Obok znaczących funkcji akademickich Profesor Theodor Meron pełnił również odpowiedzialne funkcje doradców w służbie państwo-wej. Funkcje takie nie podlegają wprawdzie ocenie naukowej, ale pozwalają niekiedy na wyciągnięcie wniosków, co do oceny wymiaru

integralności postawy człowieka, który te funkcje pełni. Komentując ten wątek swojej kariery Profesor powiedział, iż: „nie ma wątpliwości, że doradca prawny musi być wierny prawu, na podstawie którego doradza, a międzynarodowe prawo humanitarne i międzynarodowe prawo ochrony praw człowieka dotyczą nie tylko zobowiązań państw, ale też praw jednostek” (z przemówienia wygłoszonego przez Profesora Merona przy okazji przyznania Mu Nagrody Haskins'a).

Piękne karty zapisał Profesor Theodor Meron w historii sądownictwa międzynarodowego. W marcu 2001 r. Profesor został wybrany przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych na sędziego Izby Odwoławczej, wspólnej dla Międzynarodowego Trybunału Karnego do spraw byłej Jugosławii i Międzynarodowego Trybunału Karnego do spraw Rwandy. Funkcję tę pełni do dnia dzisiejszego, a w okresie od marca 2003 r. do listopada 2005 r. był Prezesem Trybunału. Również i na tym polu Theodor Meron dał się poznać jako wybitny prawnik, a jego zasługi dla rozwoju międzynarodowego prawa karnego są nie do przecenienia. Komentujący dokonania Profesora jako sędziego, ale także jako prezesa trybunału, teoretycy i praktycy prawa międzynarodowego podkreślają jego wkład w rozwój nie tylko norm prawa materialnego, jak np. ustalenie nowoczesnego podejścia do kryminalizacji gwałtu, uznanego w pewnych warunkach za zbrodnię przeciw ludzkości, ale też procesowego, jak np. zasad sprawiedliwego procesu, gwarancji procesowych. Jako prezes trybunału Profesor Meron stał się osobą powszechnie znaną w świecie, w którym rządzą normy prawa międzynarodowego; Profesor nie tylko zarządzał tą instytucją, ale przewodniczył większością spraw odwoławczych, reprezentował trybunał na zewnątrz, składając m.in. sprawozdania Zgromadzeniu Ogólnemu Narodów Zjednoczonych, Radzie Bezpieczeństwa ONZ, Sekretarzowi Generalnemu ONZ oraz spotykał się z przywódcami politycznymi państw byłej Jugosławii.

Jako sędzia trybunałów międzynarodowych Profesor Theodor Meron niewątpliwie wykorzystał swoje doświadczenie prawnika, nie tylko akademika, ale też praktyka uczestniczącego w międzynarodowym procesie prawotwórczym; był członkiem delegacji USA na

konferencję Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie dotyczącej tzw. Ludzkiego Wymiaru OBWE (OSCE Human Dimension) oraz uczestniczył w konferencji, która doprowadziła w 1998 r. do utworzenia stałego Miedzynarodowego Trybunału Karnego. Pracował jako Doradca ds. Prawa Miedzynarodowego dla Departamentu Stanu USA. Wszyscy, którzy śledzili proces przygotowawczy Statutu Rzymskiego wiedzą, jak bardzo Profesor był zaangażowany w opracowanie definicji zbrodni, które znalazły się w Statucie MTK.

Kolejnym polem aktywności Profesora Theodora Merona jest działalność czerwonokrzyska. Profesor z wielkim zaangażowaniem współpracuje z Miedzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża (MKCK), jako uczestnik wielu projektów badawczych prowadzonych pod auspicjami MKCK, między innymi dotyczących roli zwyczaju w prawie konfliktów zbrojnych, ochrony środowiska w konfliktach zbrojnych, koncepcji „bezpośredniego udziału” osób cywilnych w działaniach zbrojnych, prawnych aspektów zamieszek wewnętrznych i wielu innych. Profesor Meron był nie tylko promotorem, ale też wciąż kieruje specjalnym programem szkoleniowym w zakresie międzynarodowego prawa humanitarnego dla dyplomatów ONZ, realizując jedną ze swoich zasad nauczyciela akademickiego, zakładającą, iż nauczanie prawa nie powinno zamykać się w murach uczelni, ale powinno być również skierowane do praktyków i polityków, ponieważ to głównie oni odpowiadają za implementację tego prawa do praktyki międzynarodowej. Realizacji tego postulatu służą też okresowe seminaria nt. prawa humanitarnego prowadzone w Genewie dla młodych wykładowców akademickich z całego świata.

Warto podkreślić, że Profesor Theodor Meron pracuje społecznie jako wykładowca innych licznych seminariów, organizowanych przez MKCK, między innymi prowadząc zajęcia podczas Warsaw Summer School on International Humanitarian Law, najbardziej znanego na świecie kursu prawa humanitarnego, który co roku odbywa się w Warszawie. Jego współorganizatorem jest Polski Czerwony Krzyż, a Profesor Meron wykłada na nim regularnie od 1986 r. Jego obecność niewątpliwie podnosi rangę tego kursu i przyciąga setki słuchaczy z całego świata.

Profesor Theodor Meron jest autorem wielu monografii i ponad 100 artykułów opublikowanych w najbardziej znaczących wydawnictwach z zakresu prawa międzynarodowego, o czym w swoich opiniach mówią recenzenci dorobku Profesora. Jego publikacje obejmują bardzo szeroki wachlarz zagadnień, od niemal klasycznych, jak prawnomiędzynarodowa odpowiedzialność państwa, do wielopłaszczyznowych zagadnień międzynarodowego prawa humanitarnego i międzynarodowego prawa ochrony praw człowieka. Z przeglądu publikacji Profesora wynika, że szczególnie interesowało go zagadnienie funkcjonowania norm prawnych we wspólnej przestrzeni tych dwóch dziedzin prawa międzynarodowego. Opracowane przez Profesora naukowe uzasadnianie dążeń do zintegrowania tych dwóch gałęzi prawa międzynarodowego otworzyło nowe pole badawcze i stało się inspiracją dla kolejnego pokolenia prawników zajmujących się postępowym rozwojem prawa międzynarodowego.

Interesujący się dziedziną prawa międzynarodowego wiedzą, że Profesor Meron jest twórcą teorii, nazwanej w literaturze prawnomiędzynarodowej i w orzecznictwie międzynarodowym „luką Merona” (Meron’s Gap), która odnosi się do luki prawnej istniejącej w prawie międzynarodowym w sytuacjach, w których zamieszki wewnętrzne przekraczają pewien poziom intensywności, ale nie nabierają jeszcze charakteru konfliktu zbrojnego. Nie ma więc do nich zastosowania międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych, a równocześnie ochrona ofiar przez normy międzynarodowego prawa ochrony praw człowieka jest ograniczona w procesie derogacji wewnętrznych norm tego prawa ze względu na tzw. sytuacje wyjątkowe. Zdaniem Profesora Merona, w systemie międzynarodowej ochrony praw człowieka nawet w takich sytuacjach można ustalić i określić normy, które nie podlegają derogacji i które powinny być stosowane. W publikacjach na łamach *American Journal of International Law*, *International Review of the Red Cross*, a zwłaszcza w monografii *Human Rights in Internal Strife: their International Protection* (Grotius Publications 1987) Profesor przedstawiał swoją koncepcję deklaracji dotyczącej minimalnych standardów, które pozwoliłyby wypełnić

lukę w ochronie praw człowieka w sytuacjach walk, rozruchów w granicach jednego państwa. Idee zawarte w koncepcji Profesora Merona znalazły wyraz w tzw. Deklaracji z Turku z 1990 r. nt. Minimalnych Standardów Humanitarnych, w pracach MKCK nad kodyfikacją humanitarnego prawa zwyczajowego.

Lista publikacji Pana Profesora jest dłuża, a do najwcześniejszych należą: pierwsza publikacja książkowa Profesora – *Investment Insurance in International Law* (Oceana-Sijthoff 1976), poświęcona zagadnieniom odpowiedzialności państwa oraz – *The United Nations Secretariat: the Rules and the Practice* (Lexington Books 1976), krytyczna analiza systemu funkcjonowania jednego z głównych organów ONZ, oparta na doświadczeniach wyniesionych z udziału w pracach V Komitetu Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Warto podkreślić, że ta pionierska pod pewnymi względami praca zawiera wiele wciąż aktualnych postulatów *de lege ferenda*.

Późniejsze publikacje Profesora Merona zdominowała tematyka, którą ogólnie można by, sądząc po tytułach, określić jako prawnomiedzynarodowa ochrona praw człowieka. Myliłby się jednak ten, kto umieściłby je na kolejnej liście publikacji tylko z tej dziedziny prawa. Takie pozycje książkowe, jak *Human Rights in International Law* (Oxford University Press 1984) czy *Human Rights Law-Making in the United Nations* (Oxford University Press 1986), która jest krytyczną analizą instrumentów prawnych w procesie tworzenia międzynarodowego prawa ochrony praw człowieka, prowadzą czytelnika na szersze pole badawcze, proponując podjęcie wątków nowych dla prawa międzynarodowego; szczegółowo tej perspektywy przybliża wspomniana wcześniej publikacja – *Human Rights in Internal Strife: their International Protection* (Grotius Publications 1987), podobnie, jak *Human Rights and Humanitarian Norm as Customary Law* (Oxford University Press 1989), w której Profesor Meron analizuje płaszczyzny, na których spotykają się zakresy norm prawa humanitarnego i praw człowieka, które znajdują wspólnie podstawy w zasadach publicznego prawa międzynarodowego, zwłaszcza w zasadach dotyczących prawnomiedzynarodowej odpowiedzialności państw.

W kolejnej swojej książce pt. *War Crimes Law Comes of Age: Essays* (Oxford University Press 1998), Profesor Meron pokazuje dynamiczny rozwój międzynarodowego prawa konfliktów zbrojnych w dwudziestym wieku, który zawdzięczamy zmianom w podejściu aksjologicznym do prawa konfliktów zbrojnych i prawa humanitarnego, które powinno chronić człowieka w czasie tych konfliktów; w *International Law in the Age of Human Rights* (Martinus Nijhoff 2004) i opublikowanej w 2006 r. – *The Humanization of International Law* (Martinus Nijhoff 2006), Profesor dokonuje głębokiej analizy wpływu norm prawa humanitarnego i norm prawa ochrony praw człowieka na normy powszechnego prawa międzynarodowego w tak wielu dziedzinach, że zdaniem Autora, przeniknęły cały system tego prawa.

Wszystkie publikacje Profesora Theodora Merona są przykładem doskonałego, nie tylko z punktu widzenia warsztatu badawczego, ale też rozległości erudycji, zintegrowanego podejścia do obu dziedzin, tj. ochrony praw człowieka i prawa humanitarnego, znajdującego umocowanie w zasadach powszechnego prawa międzynarodowego i całym systemie normatywnym tego prawa. Gdyby przyszło krótko podsumować poglądy prawnicze Profesora ujawnione w jego publikacjach, to można by powiedzieć, że są one oparte w tej kwestii na przekonaniu, iż ochrona ludzkiej godności nie jest wyznaczona granicami konfliktu zbrojnego; bez względu na charakter konfliktu, normy prawnomiedzynarodowe wypracowane dla obydwu dziedzin powinny być traktowane jako całościowy system ochrony jednostki ludzkiej.

Warto wspomnieć, że nie tylko prawnicy, ale też literaturoznawcy, a zwłaszcza miłośnicy dramatów Szekspira znają książki Theodora Merona dotyczące miejsca praw wojennych i zasad rycerskości w dziełach tego dramaturga. Jego najbardziej znane publikacje na ten temat to: *Henry's Wars and Shakespeare's Laws* (Oxford University Press 1993) i *Bloody Constraint: War and Chivalry in Shakespeare*, (Oxford University Press 1998). Recenzenci tych książek piszą, że Theodor Meron używa treści dramatów Szekspira jako wehikułu dla pokazania szerokiego tła obyczajów rycerskich, na którym później wyrosły

nowoczesne koncepcje aksjologiczne prawa humanitarnego, zawarte w konwencjach haskich i genewskich. Opisuje w tych książkach stosunek szesnastowiecznej Europy m.in do koncepcji wojny sprawiedliwej, traktowania kobiet jako więźniów, prawa łaski itp., udowadniając, że kodeks rycerski moderował i ograniczał zachowania walczących stron. Autor wykazuje się w nich doskonałą znajomością epoki elżbietańskiej, chociaż sam Profesor przyznawał, że pisał te książki nie tyle z perspektywy zainteresowanego historią i literaturą miłośnika poezji i dramatów Szekspira, co z pozycji badacza prawa humanitarnego, głęboko zainteresowanego historią i literaturą, w tym Szekspirem studiującym i komentującym dzieła Plutarcha i Homera; Szekspirem humanistą, który rozumiał sprawy wojny i doceniał instytucję państwa.

Zasługi Profesora Theodora Merona jako badacza i praktyka prawa międzynarodowego zostały docenione przez liczne organizacje naukowe, które przyznały mu swoje medale, odznaczenia i honorowe tytuły, m.in. przez International Bar Association (2005, Rule of Law Award), American Society of International Law (2006, Manley O. Hudson Medal, a także funkcja honorowego prezesa), American Council of Learned Societies (2008, Charles Homer Haskins Prize), American Academy of Arts and Sciences (2009, Fellow). W 2007 r. rząd Francji przyznał Profesorowi Theodorowi Meronowi odznaczenie Oficera Legii Honorowej.

Mając na uwadze wszystkie wymienione wyżej zasługi Profesora Theodora Merona dla rozwoju nauki prawa międzynarodowego, jego dokonania w zakresie zapewniania normom prawnym znaczenia praktycznego, zwłaszcza we współtworzonym przez niego orzecznictwie sądów międzynarodowych, oraz na forum organizacji działających na rzecz poszanowania praw człowieka w czasie wojny i w czasie pokoju, dokonania dydaktyczne, a także związki Profesora Theodora Merona z Polską, Uniwersytetem Warszawskim i Warszawą, nadanie Profesorowi doktoratu *honoris causa* Uniwersytetu Warszawskiego jest nie tylko w pełni uzasadnione, ale jest również powodem do dumy całego środowiska akademickiego.

**Przemówienie
dziekana Wydziału Prawa i Administracji
Uniwersytetu Warszawskiego,
prof. dr. hab. Krzysztofa Rączki**

Szanowny Panie Doktorze Honorowy,
Rector Magnificus, Spectabiles,
Państwo Dziekani
Panie i Panowie Profesorowie,
Szanowni Państwo,

Po tak pełnej laudacji niewiele już pozostaje do dodania. Powiem więc tylko krótko o roli Pana Profesora Theodora Merona dla naszego środowiska naukowego.

Dzisiejsza uroczystość ma dla nas, Wydziału Prawa i Administracji, szczególne znaczenie. Oto Uniwersytet Warszawski nadaje najwyższe wyróżnienie, jakie może przyznać środowisko akademickie, godność doktora honorowego naszej uczelni, uznając, że osoba Pana Profesora Theodora Merona stanowi uosobienie tych wartości, które przywiecają Wydziałowi Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego – połączenie tradycji i przywiązania do dobrego prawa oraz nowoczesności i dążenia do rozwoju.

Zabrakłoby oczywiście czasu, aby przedstawić wszystkie zasługi Pana Profesora Theodora Merona.

Dlatego pragnę skoncentrować się na tych aspektach Jego działalności, które zadecydowały o tym, że właśnie nasz Wydział, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, był inicjatorem wystąpienia do Senatu Uniwersytetu Warszawskiego z wnioskiem o nadanie Profesorowi tytułu doktora *honoris causa*.

Honorujemy osobę wyjątkową – prawnika, uczonego, nauczyciela, eksperta i dyplomatę, a przede wszystkim Człowieka, który swoją postawą i działalnością udowodnił, co znaczy konsekwentne podążanie drogą wyznaczoną przez wartości humanitarne, które wyznaje. W działalności Pana Profesora Theodora Merona widzimy konsekwencję i wiare, że jego wartości i czyny wywierają wpływ na

życie innych ludzi, czynią ich życie lepszym. Czyż my, prawnicy, możemy postawić przed sobą bardziej wartościowe cele?

Rozważając motywy naszej inicjatywy, poszukiwaliśmy tych, najbardziej kojarzących się z Panem Profesorem, opisujących Jego osobę i osiągnięcia. Wspomnę tylko dwa najważniejsze.

Oprócz swojego zainteresowania międzynarodowym prawem praw człowieka, międzynarodowym prawem karnym i międzynarodowym prawem humanitarnym, odcisnął On niezwykłe piętno na naszej wrażliwości na zbrodnie wobec ludzkości, zwłaszcza zbrodnie wojenne wobec dzieci. Zbrodnie, na których rozważanie często brakuje nam czasu, a które dzieją się każdego dnia. Zwrócił naszą uwagę na osądzenie tych zbrodni, o których słyszeliśmy w wiadomościach, ale były zbyt dla nas odległe – abstrakcyjne. Pan Profesor Theodor Meron zmienił nasze postrzeganie rzeczywistości konfliktów zbrojnych. Wprowadził konsekwentnie i z uporem standardy, niepozostawiające wątpliwości, że każde przestępstwo wobec ludzkości może i powinno być osądzone.

Z Panem Profesorem Theodorem Meronem łączy nas Wydział Prawa i Uniwersytet, wspólne doświadczenie wojny – ze wszystkimi związanymi z nią okrucieństwami. Uniwersytet Warszawski, choć mógłby się wydawać, że to tylko instytucja, ucierpiał zarówno przez zniweczenie potencjału infrastrukturalnego, oraz – co najbardziej bolesne – przez osłabienie potencjału intelektualnego. Stąd naszym pragnieniem i dążeniem jest budowa przyszłości według zasad, z którymi się identyfikujemy, i które sprawiają, że świat nasz staje się doskonalszy. Pan Profesor Theodor Meron pokazał swoją niebywałą odwagę w podążaniu właśnie taką drogą.

Wielce Szanowny Panie Profesorze!

W tym szczególnym dniu proszę przyjąć nasze gorące podziękowania oraz serdeczne gratulacje od pracowników, doktorantów oraz studentów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Składając te gratulacje, nam wszystkim życzę, abyśmy potrafili korzystać z przykładu, jaki daje Pan swoją postawą życiową i zaangażowaniem w sprawy publiczne.

**Przemówienie Doktora *honoris causa*
Uniwersytetu Warszawskiego
Profesora Theodora Merona**

Szanowna Pani Rektor,
Panie i Panowie Profesorowie,
Przyjaciele

Chciałbym wyrazić moją ogromną wdzięczność dla Uniwersytetu Warszawskiego, a zwłaszcza Pani Profesor Kenig-Witkowskiej i Mikos-Skuzy, które tak wiele uczyniły, aby spotkał mnie dziś tak wielki zaszczyt.

Laudacja Pani profesor Kenig-Witkowskiej zawierała doprawdy za wiele komplementów. Jak mówią w Stanach: szkoda, że moi rodzice nie mogą tego słyszeć. Ojciec byłby dumny, a mama nie miałaby wątpliwości.

Chciałbym poświęcić kilka słów wyjaśnieniu moich złożonych i zmieniających się związków z Polską, krajem, w którym się urodziłem. Związek ten ma cztery oddzielne fazy.

Pierwsza z nich to szczęśliwe i beztroskie dzieciństwo w przedwojennej Polsce. Lata spędzone w Kaliszu pamiętam jak przez mgłę, ale wciąż mam w pamięci zabawy z dziadkiem w składzie drewna, dla mnie do dziś „tartaku”, przejażdżki rowerem w parku, pływanie kajakiem w lecie i jazdę na łyżwach zimą, na zamarzniętej rzece Prośnie.

Co ciekawe, najlepiej pamiętam melodie. Nawet dzisiaj, kiedy jestem w dobrym humorze śpiewam, fałszując, „Krakowiaczek jeden”. Pamiętam też ze szkoły wszechobecnego „Poloneza Wojskowego” Chopina, w którym dźwięczy odwaga i patriotyzm Polaków, ujawniające się w chwilach tragedii narodowych, od czasów rozbiorów do powstania warszawskiego, od Katynia do Smoleńska.

Druga faza to czarne lata wojny, spędzone w Częstochowie, tak odmienne i bolesne. Getta, obóz pracy, utrata prawie całej rodziny w holokauście, obrazy niemieckiej i ukraińskiej SS.

Ale nawet w tych strasznych czasach istniały pozytywne wyjątki, kiedy niektórzy polscy katolicy ryzykowali życiem, aby ratować Żydów. W mojej rodzinie uratowano tak dwie osoby; jedna z nich – sześciioletnie dziecko zostało przyjęte w 1941 roku przez zupełnie obcą rodzinę, która dawała mu schronienie i miłość do końca okupacji. To czyn godzien dobrych Samarytan. W 2009 roku ta polska rodzina – Roman, Stanisława i Zosia Kasprzak otrzymali medal dla sprawiedliwych wśród narodów świata.

Trzecia faza to odrzucenie. Wyjechałem z Polski w 1945 roku i daremnie próbowałem zapomnieć. Nawet nie myślałem, żeby kiedykolwiek wrócić i oglądać miejsca, które tak bolesnie odcisnęły się na moim życiu. I prawdopodobnie nigdy nie miałbym odwagi wrócić, gdyby nie zaproszenie MKCK do uczestnictwa w 1986 r. w dziś słynnym warszawskim seminariu na temat prawa humanitarnego.

Zdecydowałem się stawić czoła przeszłości. Razem z żoną zwiedziliśmy Kalisz, Częstochowę, Treblinkę i Oświęcim, ale też Kraków, Kazimierz i Gdańsk.

Była to bardzo bolesna podróż, ale przyniosła katharsis i uwolniła mnie od duchów i koszmarów wojny. Przed rokiem 1986 nie wierzyłem, że brutalna i bezpośrednia konfrontacja z traumami przeszłości może dać wyzwolenie. Na szczęście okazało się, że nie miałem racji.

Czwarta faza to otwarcie na przyjaźń i pogodzenie, na odkrycie nowej Polski. Od 1986 roku przyjeżdżam co dwa, trzy lata na seminaria MKCK, a w 2009 r. przyjechałem na wykład ku czci Marka Nowickiego, który odbył się tu, na Uniwersytecie.

Przyjechałem podziwiać ducha nowej, demokratycznej Polski, wolnej od nienawiści rasowej i antysemityzmu, Polski, z której byliby dumni Chopin i Mickiewicz, oraz aby cieszyć się z waszych sukcesów w odbudowywaniu waszego wielkiego kraju.

Jednym z symptomów mojego wyzwolenia jest to, że moje uczucia związane z wojną stały się znacznie bardziej ekumeniczne. Dawniej

odczuwałem, co zrozumiałe, ból, oglądając pamiątki z warszawskiego getta. Teraz czuję podobny ból, zwiedzając muzeum powstania warszawskiego.

Nie ma lepszego symbolu tej zmiany jak to, co dzieje się tu dzisiaj, ten wielki zaszczyt, który zechcieliście Państwo mi przyznać. Dziękuję z całego serca.

A na koniec chciałbym życzyć Uniwersytetowi Warszawskiemu i Polsce wszystkiego najlepszego.

**The ceremony of awarding
Professor
Theodor Meron
with a degree of doctor *honoris causa*
of the University of Warsaw**

Warsaw, January 14th, 2011

**Programme of the Ceremony of Awarding
Professor Theodor Meron
with the Degree of doctor *honoris causa***

- ❖ *National anthem*
- ❖ Opening of the ceremony by Rector of the University of Warsaw, Professor Katarzyna Chałasińska-Macukow
- ❖ Laudation delivered by Professor Maria Magdalena Kenig-Witkowska
- ❖ Speech by the Dean of the Faculty of Law and Administration, Professor Krzysztof Rączka
- ❖ Presenting the diploma
- ❖ *Gaude Mater Polonia*
- ❖ Speech by Professor Theodor Meron
- ❖ Closing the ceremony by Rector of the University of Warsaw, Professor Katarzyna Chałasińska-Macukow
- ❖ *Gaudeamus igitur*
- ❖ Reading the letters of congratulation for awarding Professor Theodor Meron with the degree of doctor *honoris causa* and presenting him with a Medal of the University of Warsaw



RESOLUTION NO 277
OF THE SENATE OF THE UNIVERSITY OF WARSAW
of October 13th, 2011
on approving the reviews and awarding a degree
of doctor *honoris causa* of University of Warsaw

The Senate of the University of Warsaw in accordance with the Higher Education Act of 27 July 2005 (DzU, No 164, item 1365, as amended), in connection with the Statues of the University of Warsaw, § 8, having accepted the reviews submitted by Professor Kazimierz Lankosz from Jagiellonian University in Krakow, Professor Jerzy Menkes from Warsaw School of Economics, Professor Roman Wieruszewski from Polish Academy of Sciences, presenting achievements of Professor Theodor Meron, the nominee for the degree of doctor *honoris causa* of the University of Warsaw, the Senate of the University of Warsaw has adopted this resolution:

§ 1

Professor Theodor Meron is hereby granted the degree of doctor *honoris causa* of the University of Warsaw.

§ 2

The Resolution shall enter into force as of the date of its adoption.

Chair of the Senate
of the University of Warsaw
Rector
Professor Katarzyna Chałasińska-Macukow

Professor Kazimierz Lankosz
Jagiellonian University in Krakow

**Recommendation for the Senate of the University
of Warsaw pursuant the Resolution on awarding
Professor Theodor Meron
with a degree of doctor *honoris causa***

From his native Kalisz, through the horrors of the ghetto in Częstochowa, the forced labour camp, emigration to Palestine, studies in Israel, the United States and Great Britain, Professor Theodor Meron reached the peak of university and judiciary career. The internationally renowned lawyer graduated in law at the University of Jerusalem, was granted the Ph.D. in 1957 at Harvard University and also in 1957 the diploma in the public international law at Cambridge University. He obtained the US citizenship and settled down in the USA where he became a holder of the prestigious Charles L. Denison chair at New York University School of Law in 1994 as a professor of the New York University Law School.

He willingly shared his experience, knowledge and talent, giving lectures at many universities and at university seminars in and outside the USA. He also gave lectures in the Hague Academy of International Law, the International Institute of Human Rights in Strasbourg, delivered Sir Hersch Lauterpacht Memorial Lectures at Cambridge University and lectured in the All Souls College in Oxford. For many years Theodor Meron was connected with the Graduate Institute of International Studies in Geneva, where had lectures and seminars on such topics as the responsibility of the state as well as the international humanitarian law and the issues connected with the protection of human rights. Closely cooperating with the International Red Cross Committee (IRCC) he actively participated in many research projects and co-created a special international training programme for academic lecturers and diplomats and New York and Geneva. Since 1986 he has had lectures at world-wide known courses

of international humanitarian law for university students called the Warsaw Summer Schools of International Humanitarian Law, held in Warsaw.

He has always been able to combine his academic duties with those of an expert and advisor. In 2000–2001 Professor Meron was an advisor at the US Department of State. As one of the editors-in-chief of the American Journal of International Law (in 1993–1998) one of the most prestigious legal periodicals in international public law, he gained unquestioned standing. At present he is a honorary editor-in-chief of the AJIL.

Many renowned international legal associations are proud to have Professor Meron in their ranks. He was chosen a member of the Institute of the International Law in 2001. He actively participated in two Commissions of the Institute, the 5th and the 6th, dealing with such issues as: “Rights and Duties *erga omnes* in International Law” and “The position of the International Judge”. At the Neapol session in 2009 he joined two more commissions: “Piracy” and “Statut et fonctions des assemblées des Etats partie à un traité”. He is a member of, i.a., International Law Association, French Society of International Law, Canadian Council on International Law, International Institute of Humanitarian Law, whereas the American Association of International Law has elected him as their honorary president. As an eminent expert in international humanitarian law and human rights protection Professor Meron is a board member of such organisations as, i.a.: Helsinki Watch, Americas Watch and International League of Human Rights, as well as of several Committees of Experts of the International Committee of the Red Cross: on Internal Strife, Environment in Time of War, and on Customary Law.

There is no room in this review to list all academic centres, organisations and academic associations in which Professor Meron has taken active part. Professor Meron’s merits have been appreciated by many academic organisations which awarded him their medals, awards and honorary titles, i.a., International Bar Association (2005, Rule of Law Award), American Society of International Law (2006,

Manley O. Hudson Medal and the function of honorary president), American Council of Learned Societies (2008, Charles Homer Haskins Prize), American Academy of Arts and Science (2009, Fellow). In 2007 the President of France awarded Professor Meron the order of the Officer of the Legion of Honour.

International financial organisations such as the World Bank (in 1980) and Asian Development Bank (in 1995) asked Professor Meron to share his knowledge with them and become their expert. For Professor Meron was also interested in questions connected with the international financial market. He devoted to these issues his first monograph *Investment Insurance in International Law* (Oceana-Sijthoff, 1976) and also such articles as: *The Insured and the Insurer under International Claims Law*, 68 AJIL 628 (1974); *OPIC Investment Insurance is Alive and Well*, 73 AJIL 104 (1979); *The World Bank and Insurance*, 47 British Yearbook of International Law 301 (1974–75); *The New Administrative Tribunal of the World Bank* (with Betty Elder), 14 NYU Journal of International Law and Politics 1 (1981); *World Bank Administrative Tribunal*, Vol. 5: Encyclopedia of Public International Law 400 (R. Bernhardt ed. 1983).

Professor Meron used his experience as a member of the US delegation to the OSCE Human Dimension conferences, i.a., in his publication: *On the Significance of the Copenhagen CSCE Document*, 153 World Affairs 23 (1990). He took part in many preparatory meetings and conferences which resulted in calling an inter-governmental conference and creation of the permanent International Criminal Court. He has made a considerable contribution to defining the notion of crime in the statutes of this Court. Due to his merits, knowledge and experience he was elected by the General Assembly of the United Nations Organisation as a judge in the Appeals Division shared by the International Criminal Court for Former Yugoslavia and the International Criminal Court for Rwanda. He is a respected judge of that Court and in 2003–2005 he was its president.

Professor Meron owes the general recognition by international lawyers and his honourable functions mainly to his academic output presented in many publications. It would be difficult to list here all the titles of his more than two hundred scientific papers. To present, out of necessity briefly, his academic output it is sufficient to mention only his book publications: *Investment Insurance in International Law* (Oceana-Sijthoff, 1976); *The United Nations Secretariat* (Lexington Books, 1977); *Human Rights in International Law* (Oxford University Press, 1984); *Human Rights Law-Making in the United Nations* (Oxford University Press, 1986); *Human Rights in Internal Strife: Their International Protection* (Sir Hersch Lauterpacht Memorial Lectures, Grotius Publications, 1987); *Human Rights and Humanitarian Norms as Customary Law* (Oxford University Press, 1989); *Henry's Wars and Shakespeare's Laws* (Oxford University Press, 1993); *Bloody Constraint: War and Chivalry in Shakespeare* (Oxford University Press, 1998); *War Crimes Law Comes of Age: Essays* (Oxford University Press, 1998); *International Law in the Age of Human Rights* (Martinus Nijhoff, 2004) and *The Humanization of International Law* (Martinus Nijhoff, 2006).

The complete list of Professor Meron's publications shows that, besides the issues connected with the functioning of the UNO, the international financial market, erudite reflections made in the context of classic works by masters of the law of nations (e.g., in an excellent essay *Common Rights of Mankind in Gentili, Grotius and Suarez*, 85 AJIL 110, 1991) and publications focused on current international affairs, his interests concentrate on the broadly understood problems of the international humanitarian law and human rights protection. These are the best known fields in which he is considered as the most eminent expert and co-author of case law of international courts, especially the international criminal courts.

Undoubtedly the most important work of Professor Meron is his latest book, *The Humanization of International Law* (Martinus Nijhoff, 2006), which is an extended version of his lectures delivered in the Hague Academy of International Law. Despite the appearances this work is not devoted only to the humanitarian law and human rights. The author presents in it his vision of modern international law in

which not the interest of the state is the main goal but the observation of the values which are decisive for the fullness of human life. Thus, unlike it has been assumed in the classical international law, the central point of the legal regulation is not the state but the human being. The Author's particular sensitivity is explained, very adequately in my opinion, by J.A. Frowein who said (101 AJIL 680, 2007) that the shape of the monograph and also of all Professor Meron's output has been determined by the experiences of his youth when he was a victim of the Germans who occupied Poland and violated in the most drastic way the international humanitarian law and human rights. This life experience as well as the experience he gained as a judge were probably the reason why Professor Meron advocates the broad understanding of the Fourth Geneva Convention so that its regulations could embrace the greatest possible number of people. This liberal view is a great step forward in comparison to the postulated restrictive interpretation of the Convention provisions. The Author is strongly against the enforced repatriations stressing every person's right to free choice. When commenting on the events connected with international non-international military conflicts (i.a., in the context of the NATO bombings during the Kosovo intervention) Professor Meron stressed the general primacy of values connected with culture and expressed the belief that legal provisions isolated from their broader context are, by their nature, not very effective. Very interesting and creative reflections were made by the Author on the use of such notion as "crime against humanity". He stresses that it is possible to speak about such a crime when the attack is directed at a part of the society while if the target of the attack is different and the population is hurt incidentally in the military action the deed should have a different qualification. His judge's experience allowed him also to notice that both International Crime Courts in the Hague are falling more and more under the influence of the legal systems of the states where the civil law has been adopted (especially the countries of the continental Europe) and not the states where the Anglo-Saxon type of law (common law) is used. Reflections, partial decisions and conclusions are the more valuable as their Author is not only an eminent theoretician but also an expert and international

judge of cases related to the most recent events, e.g., the Iraqi invasion of 2003. It is hard to disagree with Professor Meron that some of the provisions of the UN Charter are not applicable in certain situations, especially when humanitarian intervention should be undertaken or when there is a threat of international terrorism.

Particularly interesting are the views Professor Meron expressed in his book *Human Rights in Internal Strife: Their International Protection* (Cambridge, 1987). This publication is an extended version of the Sir Hersch Lauterpacht Memorial Lectures the Author delivered at Cambridge University in 1986 (Cambridge Research Center for International Law). In accordance with the increasingly popular in the doctrine of the international law tendency the Author distinguishes the international humanitarian law, which is applicable both during an international and non-international military conflict from the law on the protection of the human rights, which is applicable in peacetime. The suitability of such dichotomy is questioned by the reviewer of his book, H.S. Levie (82 AJIL 876, 1988), but, in the opinion of the present author, he does not take it into account that Professor Meron has clearly marked out the spheres where both the provisions of the international humanitarian law and the law of human rights protection are applicable at the same time. Concluding his extensive review, which contains several more reservations, H.S. Levie recommends, however, the book as an eminent academic achievement. This indicates that during a serious scientific debate it is possible, and even commendable, to disagree with Professor Meron, but it is impossible to glance over his arguments without deeper reflection and consideration.

It is impossible to present Professor Meron's output without at least a brief mention of his erudition and fascination with the works of William Shakespeare. A good example is the work: *Henry's Wars and Shakespeare's Laws: Perspectives on the Law of War in the Later Middle Age* (Oxford University Press, 1993). The brilliant text shows not only excellent knowledge of the history of England from the times of the Hundred Years' War but also deep understanding of Shakespearean drama *Henry V*. Among numerous works devoted to Shakespeare's

writings, Professor Meron's book is probably unique. It presents the view of a lawyer, an expert in the field of international law which used to be called the law of the war, hence the analysis of the customs and laws which were in force both in the 15th and 16th century (the play *Henry V* was first printed in ca 1600 and the events Shakespeare described took place in the 2nd decade of the 15th century) is particularly novel and provokes to re-interpret the play and also to notice the progress of civilisation, which has taken place throughout the centuries also in the field of the international law.

Professor Theodor Meron, an unquestionable expert in the public international law, especially the international humanitarian law and the law on the human rights protection, thanks to his publications, public work, and the ability to share his knowledge with the academic milieu and everyone interested in modern international relations has justly earned all the honours and responsibilities he has been granted. I have had many opportunities to talk with Professor Meron: in Heidelberg, in the Hague and during the sessions of the Institut de Droit International, last time in autumn, 2009. I know how much importance he attaches to his lectures at the Warsaw Summer Schools of International Humanitarian Law. I am honoured to take part in granting by the Senate of the University of Warsaw the highest academic award to this eminent international, but also connected with Poland and Warsaw, lawyer. Therefore, it is my great pleasure to sign this document.

Professor Jerzy Menkes
Warsaw School of Economics

**Recommendation for the Senate of the University
of Warsaw pursuant the Resolution on awarding
Professor Theodor Meron
with a degree of doctor *honoris causa***

“All the world’s a stage,
And all the men and women merely players:
They have their exits and their entrances.”
William Shakespeare, *As you like it* (act II, 7)

Nominated by the decision of the Senate of the University of Warsaw to perform the honourable task of writing a review of Professor Theodor Meron’s achievements in the procedure of granting him the degree of doctor *honoris causa* of the University of Warsaw I had to ask myself what the fact of granting this degree and the very degree itself mean here and now; in the changing world and society, which not only has rejected the old forms but often undermines the truths and dogmas accepted “by all and forever”. The potential answers to this question range between considering the granting of the degree as a historical “sound and light” performance, and a manifestation of spiritual existence of the university, rooted in the Mediaeval tradition of an open community with a structured procedure of accepting new members to the corporation, which the academic milieu is. In this particular case the newly accepted person obtains the status of a *primus inter pares*. Thus it is in fact a question of to what extent a doctorate *honoris causa* is a part of the community, the people of the academia, and to what, of its culture.

This question has in its background a doubt if in modern times there exists the need and possibility of the existence of the people of the academia joined “in the service of the truth and its constant proclaiming” (from the pledge made by the WSE staff). To answer this question, as a lawyer, I can only use my intuition... I believe that in

a modern civic society there is room and need for such a specific corporation. Indirectly I derive this claim from the trust the society accords to “the professors”. The trust may be, however, an unreliable indication for it may just reflect the fears of a common man, lost in the modern world, looking for a solid base and thus tending to trust i.a., the caste of academics treaded as modern shamans. And we, the members of the corporation, have justified doubts as to the reliability of the public statements made by people with academic degrees. We are often confronted with situations in which “the professor” exceeding his scientific competences hides behind his title or abuses his academic standing for personal gain and ignores the truth. As an academic teacher I can also see how every year the university halls are filled with students coming not to get the key for professional success, which is knowledge and skills being a value in themselves, but in order to look for the truth.

However, the fact that, despite some unfortunate cases of abandoning the standards and granting the degree of doctor *honoris causa* to the rich or in order to gain some profitss for the institution, universities persist in the tradition of the open academic community of students and professors which one can join in only one way, in the open, confirms that such small communities can and should exist.

Each case is different; like every university each candidate is different. In the analysed case, “the Meron case” the degree is going to be awarded by the Senate of the University of Warsaw, a institution meritorious to science and society, well aware of its historical responsibility. The person awarded the degree and thus accepted in the community of that University is Judge Theodor Meron. This is a unique event, a an exchange of equivalent honours. For it is a honour for anyone to be a doctor *honoris causa* of the University of Warsaw and it is also a honour for every university to include Judge Meron in their community.

My unequivocally positive opinion is based on the view that awarding Judge Meron with the degree of doctor honoris causa the University of Warsaw honours a unique person – a scientist, teacher, legal advisor, diplomat and Man who consistently follows his chosen

path determined by the values he consistently puts forward. The declaration of faith and fidelity to the principal value can be fully noticed in the lecture on the public international law delivered by Judge Meron in the Hague Academy in 2003 and in its extended published version (*The Humanizations of International Law*, Leiden, Boston 2006). I can not and do not want to seek originality by wearing the hat of the *Advocatus Diaboli*. I'd rather join, with great satisfaction, the international opinion and praise someone who, owing to his talents and work as well as personal traits, has reached the highest position in the academia, a professor, a honorary president of the American Society of International Law, a member of the Institute of International Law, whose "high moral standards, impartiality and honesty" have been appreciated both by the General Assembly of the United Nations Organisation by nominating him to international criminal courts, the authorities of the French Republic, who awarded him with the Legion of Honour, and the American Society of International law which honoured him with the Manley O. Hudson Medal.

Judge Meron's comprehensive scientific studies include research within a broad sphere of international law, crowned in 2003 with the above-mentioned general lecture in international law delivered in the Hague Academy in International Law. These studies, conducted at the highest scientific level embraced a large sphere from the issues of the international economic law (*Investment Insurance in International Law*, New York 1976), through the international institutional law (*The United Nations Secretariat: the rules and the practice*, Lexington 1977; *Human Rights Law-Making in the United Nations*, New York 1986), to the international human rights law, international humanitarian law, and international penal law. This formalistic separation of the international human rights law from the international humanitarian law expresses my attachment to the academic correctness but Judge Meron himself, in his work *Human Rights in International Strife: Their International Protection*, Cambridge 1987, contests this separation. It is hard not to agree with the axiological basis of that contestation, even if from the purely positivistic-legal point of view it rather reflects the pursuit of justice through law than respect for the legal standards.

The consistence, manifested at the lecture, which Judge Meron delivered at Cambridge University in March 1986, with respect to Common Article 3 of the Geneva Conventions, which establishes the minimum rules which apply to armed conflicts that are not of an international character, which he considers as a *sui generis* mini-convention, reflects the hierarchy of values he respects as a human being and lawyer, in which the human rights are the most important.

The last-mentioned field (the international human rights and the international humanitarian law) is the main sphere of Judge Meron's legal activeness: his studies, publications and lectures. Thanks to his achievements, indirectly in the sphere of the international human rights, humanitarian and international penal law, and to his participation both in the Conference of Rome on establishing the international criminal court and in works on the definition of aggression, he joined the small and highly meritorious group who shaped the international criminal tribunals. As the Judge of the International Criminal Court for Former Yugoslavia and the International Criminal Court for Rwanda he had the rare, sad privilege to implement the principle according to which the criminal and crime may not go unpunished.

I am, of course, aware of the paradox that the contribution to institutionalisation of international criminal jurisdiction made by the man who throughout his whole life has been trying to help to "bring (to international practice – J.M.) the faith in the basic human rights" (the Preamble to the United Nations Charter) is treated as work for the benefit of the international society. These courts dealt with horrible crimes: homicides, crimes against humanity, war crimes and aggression. Creating a permanent court: the International Criminal Court is a proof that such deeds do not belong to the past but happen today and will happen in the future. And not long ago, during the discussions held soon after the 2nd World War about the development of the humanitarian law, it was assumed that the gradual development of the Geneva Convention is not necessary because after the experience of the most horrible of the wars it will be possible to "protect mankind from the horrors of war". Unfortunately, things

were different. The experience of the Holocaust, the experience of war did not bring the end of history. It is therefore good that thanks, i.a., to Judge Meron we move from the age of innocence to the age of the rule of law. If we can not live in a world without crime, let the criminals not live without punishment.

Judge Theodor Meron is undoubtedly one of the most eminent scientists – lawyers specialising in the international public law, and his contribution to the development of the science of international law and ensuring the rule of law in the international community can not be overestimated. Judge Meron set off on the path to these achievements with excellent legal education at the Universities in Jerusalem, Harvard and Cambridge.

His academic career moved on from a Ph.D. at Harvard University, the position of a professor of international law, and the Charles L. Denison chair at New York University School of Law.

Judge Meron combined the academic activeness: the work of a professor in the departments of law in Harvard, Berkeley and Cambridge university as well as the Graduate Institute of International Studies in Geneva and of a co-Editor-in-Chief, today Honorary Editor of the American Journal of International Law with legal practice (he was, i.a., a legal advisor of the Minister of Foreign Affairs in Israel and the Department of State in the USA and of many legal-humanitarian non-governmental organisations, a member of the American delegation to the CSCE conference and a renowned IRC expert). Fulfilling all these functions he remained faithful to the values which have human dignity as a common denominator.

I would like to draw the attention of the distinguished Senate to Judge Meron's legal practice. I think I do not have to convince anyone here that in legal studies it is difficult not to yield to passing fads and false opinions; such deceit results in the loss of academic credibility. However, lawyers in civil service are threatened with a more serious danger, i.e., "falandyzacja" of law (known in every corner of the world; it occurs especially often and in extreme forms in the situations when the state is in danger), i.e., belief that there are higher values than human

rights and that in defence of these values one may violate human rights; the threat that civil service will lead to violating the law. Judge Meron's legal opinions made for the civil authorities in the situations when the public security is endangered and showing the uncompromising attitude of the author should be quoted with the greatest respect.

Judge Meron's second, besides the law, passion is Shakespeare. He known not only for his fascination with the Bard but also his knowledge about the dramatist. This disparity of interests is only apparent, for Judge Meron combined his love for Shakespeare's dramas with historical studies of the law during war (i.a., *Henry's Wars and Shakespeare's Laws: Perspectives on the Law of War in the Later Middle Ages*, New York 1993).

Such concentration on the humanitarian law may be treated by many as an obsession. However, to my mind it goes both ways: Judge Meron made his individual imprint on history and history has made one on him. Can a man born in 1930 in Kalisz, in a world which, a few years later was murdered (Theodor Meron claims that the Nazis managed to kill people and the Community but the values have been saved) can be free from the need to reflect on the basic questions on the human nature and the laws ruling man's actions?

Each of us when confronted with Shakespeare experiences fear of the depths of evil existing in every man. Reading about crimes of unbridled love or hate, greed of power or property, we wonder where the limits of human capability to hurt the others are. At the same time, modern man, even deeply religious, has a difficulty to believe in the existence of Satan. Unable to understand individual crime – hurting another person, we look for explanations in the society, co-incidence of events or assume that the events are beyond our understanding. At the same time, when faced with the Holocaust, we only ask ourselves and others: "was there God in Auschwitz and where" as if we were unable to say that the Satan was in Auschwitz and the Holocaust was a concentration and explosion of absolute evil ("No beast so fierce but knows some touch of pity" – "But I know none, and therefore am no beast." William Shakespeare, *Richard III*, act III, 2). It is this very

lack of Values when the world is filled with criminals and crimes which suggests that we should distinguish *Holocaust* from *Shoah*. This experience has made its imprint on everyone.

I think that after dealing with homicide, crimes against humanity and war crimes it is a “relief” to go back to evil and violence on a human scale. The crimes which we can find in Shakespeare. The Shakespearean world of passion and fun is a well-known world, a world which is bad or good, but a world which we are familiar with and also different from the world described by the standards of the Nurnberg laws. Maybe the Judge’s passion for Shakespeare is a proof that, like anyone of us, he is unable to understand and co-exist on a permanent basis with evil in its pure form. This personal reflection, rarely found in reviews, for they deal with the work not with the author, is the result of an overwhelming need to see Theodor Meron, not only his shadow, even if that shadow is a personification of excellence.

I began my review with a quotation from Shakespeare, whose presence, according to the principles of the dramatic art, I will now justify. Life is not fair. Fate decides that we play different parts which make up a performance. On the stage there is room for various *dramatis personae*. Not everyone has a chance the play the main part. There are also people in the background who are mere halberdiers. Yet, each of these groups has internal divisions. There are actors who play the main parts – the stars, but it also happens that there is the Master, whose art is absolutely perfect, whose voice is not listened to but heard – by everyone. The Master’s art is not just acting – it’s life. Similarly, we may make a long list of lawyers and legal works written by eminent authors who have gained a lasting place in the legal doctrine. However, this is not what justifies, in my opinion, awarding Judge Meron the degree of doctor *honoris causa* of the University of Warsaw, but the fact that he is the Master of Masters – Theodor Meron expresses, represents and devotes his live in service and defence of the highest value: the human dignity. And it is this service and the defence of dignity which are for me the decisive reasons for awarding Judge Meron the degree of doctor *honoris causa* of the University of Warsaw – for Masters are immortal.

Professor Roman Wieruszewski
Polish Academy of Sciences

**Recommendation for the Senate of the University
of Warsaw pursuant the Resolution on awarding
Professor Theodor Meron
with a degree of doctor *honoris causa***

Granting the degree of doctor *honoris causa* is the highest form of recognition which the academic milieu can offer. This honour is usually awarded to people who not only have great professional achievements but whose activeness has also been important in the public life. I am profoundly convinced that Professor Theodor Meron's academic achievements and his activity in the international field fully meet these criteria and that, without a shadow of doubt, he deserves the honour.

Homicide, war crimes, and mass violations of the human rights are not only a tragic heritage of the past centuries, especially the 2nd World War, they are here also in modern times. The eminent lawyer who decided that an international system of punishing and preventing these crimes was Rafał Lemkin. It may be said, using the sports terminology, that he was the first athlete in the relay race of many eminent people who persistend in their efforts to eliminate these crimes. This goal is, unfortunately, still distant, but we should not forget about it. Professor Theodor Meron took up the challenge and in this sense he may be considered as a continuator of Rafał Lemkin's work. They have in common not only this endeavour but also the fact that they both were born on the Polish land and both are victims of the Holocaust in which they lost their closest families. However, whereas Rafał Lemkin focused mainly on clearly formulating the states' responsibility for preventing and punishing homicide, Professor Theodor Meron went farther.

As an academic and then as a judge he stressed, on the one hand, the necessity of providing protection for the victims of conflicts, also internal ones, and, on the other one, the duty of consistent meting out punishment to the perpetrators. His *sui generis credo* can be found in the fragment of his speech made at the Potocari cemetery created to commemorate the victims of homicide in Srebrenica. Speaking as the President of the International Criminal Court for Former Yugoslavia Theodor Meron said: “As the graves in this cemetery testify, the struggle to make the world free of genocide is not easy and is not one of uninterrupted victories. But I would like to think that by recognizing the crimes committed here as genocide, and by condemning them with the utmost force at our command, we have helped to make the hope of those who drafted the Genocide Convention into an expectation and perhaps even a reality.” These words were spoken in 2004. Today, richer with the experiences from Darfur, we know that neither Professor Meron, nor any of us, may say that the threat of homicide has been eliminated from the international relations; on the contrary, it is still real and permanent.

Professor Theodor Meron studied at the University of Jerusalem where he graduated from the Department of Law and then at Cambridge and Harvard Universities. At the last mentioned one he was an assistant of two eminent specialists in the international law: Professor Richard Baxter and Professor Louis Sohn. Already during his studies at these universities he became interested in the international law, war law and human rights law. After graduation he began his work in the Israeli diplomatic service. After 20 years of service he emigrated to the USA where he obtained the post of a professor of international law at New York University. As he stresses, work in the diplomatic service provided him with many valuable experiences and allowed him to get acquainted with the actual functioning of international mechanisms. He was also a legal advisor of the Israeli Minister of Foreign Affairs. It is worth to stress, that, as it has been recently revealed, in the opinion prepared by the Israeli Prime Minister on

the compliance with the international law of construction of civilian settlements on the occupied territories, he stated that building such settlements violates the provisions of the fourth Geneva Convention and the property rights of the Arab inhabitants. Making such a report, contradictory to the expectations of his own government, he was faithful to the idea of the human rights protection and the humanitarian law.

Academic work at the New York University and teaching human rights law gave Professor Meron the opportunity to focus on research work. This resulted in publication of several excellent books presenting a novel approach to the problems of human rights and humanitarian law., i.a., *Human Rights Law-Making in the United Nations* (1986), *Human Rights in Internal Strife* (1987), *Human Rights and Humanitarian Norms as Customary Law* (1989), *International Law in the Age of Human Rights* (2004). To some extent the essence of Professor Theodor Meron's academic work is presented in the book *Humanization of International Law* (2006). It contains an integrated approach to the human rights protection and the humanitarian law, which is rooted in the general theory of the international law. I would like to stress that Professor Meron, unlike the other representatives of the doctrine including me, believes that neither the human rights law nor the humanitarian law are *sui generis* branches of law but part of the international law, thus changing its character. In this approach the individual, a human being, is treated not as an object but as a subject of this law.

This period saw other numerous Professor's publications issued in renowned journals, especially the *American Journal of International Law*, in which the Professor was editor-in-chief for several years.

In recognition of his academic achievements Professor Theodor Meron was elected a honorary president of the American Association of International Law.

In the early 1990s Professor Theodor Meron became a professor of the Graduate Institute of International Law in Geneva. His stay in Geneva allowed him to tighten the cooperation with the International

Red Cross Committee and organise seminars in the humanitarian law for young academic teachers from all over the world. At that time Professor Theodor Meron began a broad activeness in order to extend legal protection on the victims of internal conflicts, as he noticed a gap in the system of the human rights protection. Whereas the victims of military conflicts are protected by the humanitarian law, there is no such protection in the case of exceptional states resulting from internal conflicts. Thanks to, i.a., Professor Meron's efforts this gap has been filled.

It is hard to describe in a brief by nature review the totality of Professor Meron's activities in the international field. It should be, however, stressed that as a member of the United States delegation he took part in the negotiations on the statute of the International Criminal Court. Remembering that period the Professor mentions that he could have had an influence on creating the parts of the statute which concerned war crimes and crimes against humanity. He was deeply disappointed when the United States and also Israel firmly refused to ratify the statute.

The logical consequence of Professor Theodor Meron's academic achievements and his career was his choice in 2001 as a judge of the International Criminal Court for Former Yugoslavia. He ruled in the Appeals Court for that Court and the Rwanda Court and in 2003-2005 he was the President of the Court. He also continued his academic activities, publishing many papers devoted to the international penal law. In one of the interviews he said: "The international penal law has become one of the fastest developing branches of the international law. When I began to teach it in the 1970s, people from the New York University where I taught, considered this as an esoteric field." Thanks to, i.a., Professor Meron's indefatigable efforts made both as an academic and as a judge, the basic principles of the human rights became values protected and executed by the international penal law.

The description of Professor Theodor Meron's impressive output could not lack a mention about his great passion, the love for William Shakespeare's plays. In the essay *Crimes and Accountability*

in Shakespeare, published in the *American Journal of International Law*, the author said: “Shakespeare’s plays advocate a society in which the law should be respected and leaders held to high standards of civilized behavior.” In his public and academic activity Professor Theodor Meron became faithful to Shakespeare’s maxim according to which both the leaders and citizens should be guided by the moral duties and conscience. There can hardly be a better reason to grant him the degree of doctor *honoris causa* of the University of Warsaw.

The ceremony of awarding
the diploma
of Doctor *Honoris Causa* to
Professor
Theodor Meron

Professor Maria Magdalena Kenig-Witkowska

LAUDATIO

The title of a doctor *honoris causa* is granted only by universities for special contributions to the society, science and culture. In each of these categories Professor Theodor Meron's merits are unquestionable. Professor Theodor Meron's life attitude as well as his scientific and professional achievements fully justify the honour awarded to him by the Senate of the University of Warsaw, a University at which the Department of Law has been cultivating the tradition of the humanistic approach to the legal sciences for more than two hundred years.

Professor Theodor Meron is without any doubt one of the most prominent specialists in the field if international law and has brought a significant contribution not only to the development of this academic discipline but also, as a judge of international tribunals, to implementing the standards of law into practice, especially as a promoter of the humanitarian law in military conflicts and of the international law of the protection of human rights. The degree of doctor *honoris causa* is thus granted by the Senate of the University of Warsaw to an outstanding person who, through his activities, has brought a substantial intellectual enrichment to the surrounding world.

Theodor Meron was born in 1930 in Kalisz (Poland) where he spent his childhood. After the outbreak of the Second World War he was in the ghetto in Częstochowa and then in a forced labour camp. After the war he migrated to Palestine where he graduated in law at the Hebrew University in Jerusalem. He later immigrated to the United States of which he is a citizen. He also studied in Cambridge and later at Harvard University in the USA where he was granted his doctor's degree. In 1977 he became a Professor of International Law and in 1994 he became the Holder of the Charles L. Denison Chair at New York University School of Law.

The list of universities worldwide where T. Meron was a lecturer is very long, including such well known centres as the Graduate Institute of International Studies in Geneva, where he was a Professor of International Law in 1991–1995, as well as Harvard University and the University of California (Berkeley). Professor Theodor Meron also gave lectures in The Hague Academy of International Law, including the General Lecture in Public International Law, the International Institute of Human Rights in Strasbourg, delivered Sir Hersch Lauterpacht Memorial Lectures at Cambridge University, was a Visiting Fellow in the All Souls College at Oxford and lectured in many other universities all over the world. He was a holder of a scholarship of the Rockefeller Foundation as well as of the Max Planck Institute in Heidelberg. In 2008 he was invited jointly by the University of Warsaw, the Institute of Open Society, and the Helsinki Foundation, to deliver a lecture to commemorate Marek Nowicki at the University of Warsaw.

In appreciation of Professor Theodor Meron's standing as a lawyer specialising in the international law he was elected as the honorary president of the American Society of International Law. In 1993–1998 he was one of the editors-in-chief of the American Journal of International Law and now he is honorary editor of this prestigious legal periodical. He is a member of the Institute of the International Law – one of the major international organisations of legal sciences which groups eminent specialists in international law, of the French Association of International Law, and of the American Branch of the Association of International Law. He was a member of boards of organisations protecting the human rights, including the Americas Watch and the International League for Human Rights; he also cooperated with the Helsinki Watch organisation.

Besides his academic functions, Professor Theodor Meron held also important functions in the national advisory committees. Although these advisory functions are not subject to scientific evaluation, they allow drawing conclusions about the integrity of the person who fulfils them. Commenting on this part of his own career Professor said that, “without any doubt, a legal advisor has to be

faithful to the law under which he advises, and that the international humanitarian law and the international human rights law concern not only the obligations of the states but also rights of the individuals” (from Professor Meron’s acceptance speech of the Haskins’ Prize).

Professor Theodor Meron has distinguished himself in the history of international judiciary service. In March, 2001, the Professor was elected by the General Assembly of the United Nations Organisation (UN) as a judge in the Appeals Division joint for the International Criminal Court for Former Yugoslavia and the International Criminal Court for Rwanda. He has been holding this function till today, and between March 2003 and November 2005 he was also the President of the Court. Also in this field Theodor Meron distinguished himself as a lawyer and his contributions to the development of the international criminal law are unquestionable. When commenting the Professor’s achievements as a judge and a president of the court, both theoreticians and practitioners of international law mention not only his contribution to the development of the standards of the material law, such as, e.g., formulating the modern approach to criminalisation of rape, considered in some conditions as a crime against the humanity, but also of the court law, e.g., the principles of fair trial and trial guarantees. As the president of the court Professor Meron became well known in the world of the international law; he not only managed this institution but also presided over the majority of appeals cases and represented the court, *inter alia* by reporting to the General Assembly, Security Council as well as to the UN Secretary General, and meeting the political leaders of the states of former Yugoslavia.

As a judge of the international courts Professor Theodor Meron makes use of his experience as a lawyer, not only as a scientist and academician, but also as a person taking part in the international process of creating law. He was a member of the US delegation to the conference of the Organisation of Security and Cooperation in Europe concerning the so-called OSCE Human Dimension and also participated in the conference which resulted in the establishment of the permanent International Criminal Court (ICC) in 1998. He served as Counsellor on International Law to the US Department of State.

Everyone who followed the preparatory processes at the Rome conference knows how deeply involved was the Professor in working out the definitions of the crimes which were included in the ICC Statute.

Another field of Professor Theodor Meron's activity is the Red Cross. The Professor is personally engaged in the work for the International Red Cross Committee (ICRC) as a member of many research projects conducted under the auspices of the ICRC, *inter alia* the projects on the importance of custom in the armed conflict law, environment protection in armed conflicts, the concept of "direct participation" of civilians in military actions, legal aspects of internal strife and many other ones. Professor Meron was not only a mentor but he is also the head of a special training programme in international humanitarian law held for the UN diplomats, implementing one of the principles of academic teaching according to which teaching law should not be reduced to the universities but should be also directed at practitioners and politicians because it is mainly them who are responsible for implementing law in international practice. This postulate is also realised through periodical seminars on the humanitarian law conducted in Geneva for young academic lecturers from all over the world.

It needs to be stressed that Professor Theodor Meron does honorary work as a lecturer at various other seminars organised by the ICRC, for instance during Warsaw Summer School on International Humanitarian Law, the best known in the world course in humanitarian law, which is held annually in Warsaw. It is co-organised by the Polish Red Cross, and Professor Meron has been lecturing at it regularly since 1986. His presence increases the standing of this course and attracts hundreds of participants from all over the world.

Professor Theodor Meron is an author of many monographs and of more than hundred papers published in the major periodicals in the international law, which is commended by the reviewers of the Professor's accomplishments. His publications comprise a very broad spectrum of issues, from the almost classical ones, such as the

international legal responsibility of the state to the multifaceted issues of the international humanitarian law and of the international law of human rights protection. A review of Professor's publications shows that he was particularly interested in the issue of how legal standards function in the area between these two spheres of international law. The scientific substantiation worked out by the Professor of the aspirations to integrate these two branches of the international law created a new research field and inspired a new generation of lawyers dealing with the progressive development of the international law.

Those interested in international law know that Professor Meron is the author of a theory known in the literature of international law and international jurisdiction as "Meron's Gap" which concerns the gap in the international law in situations when the internal strife reaches a certain level of intensity but still does not have the character of a military conflict. In such situations the international humanitarian law of armed conflicts does not apply and at the same time the protection of the victims by the human rights law is limited by the derogation process of the internal standards of this law due to so-called emergency situations. According to Professor Meron, even for such situations it is possible to create standards within the system of international protection of human rights, which would not undergo derogation and which should be applied. In the publications issued in the *American Journal of International Law*, *International Review of the Red Cross*, and especially in his monograph: *Human Rights in Internal Strife: their International Protection* (Grotius Publications 1987) Professor presented his draft of a declaration on the minimum standards which would allow to fill-in the gap in the human rights protections during struggles and strife taking place within the boundaries of one state. The ideas included in Professor Meron's concept were expressed in the so-called Turku Declaration of 1990 on the Minimum Humanitarian Standards, issued in the [IRCC] ICRC works on codifying the humanitarian custom law.

The list of the Professor's publications is long and rich. The earliest ones are: the Professor's first book: *Investment Insurance in International Law* (Oceana-Sijthoff 1976) dealing with the principles

of the responsibility of the state and *The United Nations Secretariat: the Rules and the Practice* (Lexington Books 1976), a critical analysis of the functioning of one of the main UN organs based on the experiences gathered from the works of the 5th Committee of the UN General Assembly. It should be underlined that this pioneering in some respects work contains many still valid postulates *de lege ferenda*.

Later Professor Meron's publications were dominated by the theme of, as the titles suggest, the human rights protection in international law. However, those assumed that they were limited to the scope of law would be mistaken. Such books as *Human Rights in International Law* (Oxford University Press 1984) or *Human Rights Law-Making in the United Nations* (Oxford University Press 1986), which present a critical analysis of the legal instruments in the process of development of the international law of human rights protection, lead the reader to a wider field of investigations, suggesting new issues in international law; details of that perspective are presented by an earlier publication: *Human Rights in Internal Strife: their International Protection* (Grotius Publications 1987) as well as *Human Rights and Humanitarian Norm as Customary Law* (Oxford University Press 1989), in which Professor Meron makes an analysis of the areas where the standards of the humanitarian law and human rights overlap and find a common basis in the principles of the public international law, and especially in the principles concerning the state responsibility under international law.

In his next book, *War Crimes Law Comes of Age: Essays* (Oxford University Press 1998), Professor Meron depicts the dynamic development of the international law of armed conflict in the 20th century, which we owe to the changes in the axiological approach to the law of armed conflict and the humanitarian law that should protect people during these conflicts. In *International Law in the Age of Human Rights* (Martinus Nijhoff 2004) and *The Humanization of International Law* (Martinus Nijhoff 2006), Professor carries out an in-depth analysis of the impact of the standards of the humanitarian law and standards of the human rights protection law on the standards

of the general international law in so many spheres that, according to the Author, they pervaded the whole system of that law.

All Professor Meron's publications are examples of perfectly, not only from the point of view of research method, but also the broad erudition, integrated approach to the two fields, i.e. the human rights protection and the humanitarian law, which are well placed in the principles of the general international law as well as in the whole system of standards of that law. If we were to sum up briefly Professor's legal views revealed in his publications, one would say that they are based on the conviction that protection of human dignity is not determined by the limits of the armed conflict. Regardless of the kind of that conflict, the international standards worked out for these two spheres should be taken as a comprehensive system of the protection of human beings.

It is also worth to note that not only lawyers but also the lovers of Shakespeare's dramas, are familiar with books by Theodor Meron on the place of military laws and principles of chivalry in the Bard of Avon's works. Professor's best known publications on that subject are: *Henry's Wars and Shakespeare's Laws* (Oxford University Press 1993) and *Bloody Constraint: War and Chivalry in Shakespeare*, (Oxford University Press 1998). The reviewers of these books say that Theodor Meron uses the content of Shakespeare's dramas as a vehicle to show a wide background of chivalrous customs on which later on grew the modern axiological concepts of the humanitarian law included in The Hague and Geneva Conventions. In these books he describes the attitude of the 16th century Europe to, inter alia, the concept of just war, treating women as prisoners, the right of mercy, etc., proving that the chivalry code moderated and restricted the behaviour of the parties in conflict. The Author demonstrates his excellent knowledge of the Elizabethan period, although he did admit that he wrote these books not because of his interest in the history of literature as a lover of Shakespeare's poetry and dramas but from the point of view of a student of the humanitarian law, deeply interested in history and literature, studying and commenting the works by Plutarch and Homer, and of Shakespeare: the humanist

who understood the problems of war and appreciated the institution of the state.

Professor Meron's contributions as a researcher and practitioner of international law have been appreciated by numerous scientific organisations, who awarded him with their medals, distinctions and honorary titles, *inter alia* the International Bar Association (2005, Rule of Law Award), American Society of International Law (2006, Manley O. Hudson Medal as well as the function of the honorary president), American Council of Learned Societies (2008, Charles Homer Haskins Prize), American Academy of Arts and Sciences (2009, Fellow). In 2007 the Government of France awarded Professor Theodor Meron with the rank of Officer of the Legion of Honour.

In the light of all the above-mentioned contributions of Professor Theodor Meron on developing science of international law, his remarkable achievements in providing legal standards with practical applicability, particularly in the jurisdiction of international courts – in which he took part in creating – and for international organisations for protection of human rights during the times of war and peace, his academic teaching achievements and also Professor Theodor Meron's links with Poland – with both the University of Warsaw and the city of Warsaw – awarding The Professor the degree of a doctor *honoris causa* of the University of Warsaw is not only fully justified but is also a great honour for the whole academic community.

**Speech by the Dean
of the Faculty of Law and Administration
Professor Krzysztof Rączka**

Honored Doctor,
Rector Magnificus, Spectabiles,
Distinguished Deans,
Distinguished Professors,
Distinguished Guests,

After so complete laudation there is actually nothing else to add. I will speak shortly on the role of Professor Theodor Meron for our scientific community.

Today's ceremony is of great importance for us, the Faculty of Law and Administration. The University of Warsaw grants its highest distinction that could be granted by the academic community, distinction of the honored doctor of our University. The character of Professor Theodor Meron is embodiment of those values we follow at the Faculty of Law and Administration of the University of Warsaw – combination of tradition and attachment to just laws and modernity and pursuance of development.

We would be run out of time to present all merits of Professor Theodor Meron.

So I would like to focus on those aspects of His activity, which helped us to decide on the initiative to the University Senate for granting *honoris causa* title to Professor Theodor Meron.

We honor a special person – lawyer, scholar, teacher, expert and diplomat, but first of all a Human, who proved with His attitude and activities what is to follow consequently the way fixed by humanitarian values he believe in. In activities of Professor Theodor Meron we perceive consequence and belief that His values and actions undertaken influence life of others, make their lives better. Could we, lawyers, have more valuable goals?

Concerning reasons of our initiative, we were looking for those aspects highly associated to You, Professor, describing You and Your achievements. I would mention only the most important two.

Besides His interests in international human rights law, international criminal law and international humanitarian law, He left an unusual stamp on our attitude to crimes against humanity, and particularly war crimes against children. Crimes we usually have no time to consider happen every day. Professor turned our attention for judging those crimes we heard on the news. Professor Theodor Meron has changed our perception of reality of armed conflicts. He consequently introduced standards leaving no doubts on the question that every crime against humanity may and should be judged.

Another aspect is – in some sense – common Professor's, University's, and Faculty's experience of war with all its cruelty. The University of Warsaw, even if it is only an institution suffered from wartime devastation and what more painful – intellectual potential weakening. So our aspiration is to build the future due to rules we identify with and which makes our world more perfect. Professor Theodor Meron showed us His unprecedented courage in following such a way.

Dear Professor!

Today, we ask You to accept our acknowledgments and cordial congratulations from staff, students and JD students of the Faculty of Law and Administration of the University of Warsaw. Expressing our congratulations I wish us all to have an ability to follow Your example of attitude for life and involvement in public affairs.

Professor Theodor Meron Speech

Distinguished Rector,
Professors,
Friends

I would like to express my immense gratitude to the University of Warsaw, and especially to Professors Kenig-Witkowska and Mikos-Skuza who did so much to make this happen, for the great honour conferred upon me today.

The laudatio by Professor Kenig-Witkowska was much too generous. As they say in the United States, what a pity my parents have not been present. My father would have been proud, my mother would have believed it.

I would like to devote my brief remarks to explaining my complex and evolving relationship to Poland, the country of my birth. This relationship involves four distinct stages.

The first is my happy and carefree childhood in pre-war Poland. The years in Kalisz are largely shrouded in the fog of time. But I still remember playing in my grandfather's lumberyard, for me still a "tartak", biking in the park, kayaking in the summer and skating in the winter on the Prosna.

Strangely, what survived vividly are melodies. Even now, when I feel very happy, I sing, out of tune, *Krakowiaczek Jeden*. And I remember from school the ubiquitous Chopin's *Military Polonaise* which resonates with the ever present courage and patriotism of the Poles which I now see against the backdrop of national tragedy and heroism from the partitions to the uprising in Warsaw, from Katyń to Smoleńsk.

The second stage were the dark war years in Częstochowa, so different and painful. The Ghettos, the labour camp, most of my family falling victim to the holocaust, images of Germans and Ukrainian SS.

Even during those apocalyptic times, there were beacons of light, with some Polish Catholics risking their lives to save Jews. In my own family two persons were so saved, one of them a child of six was welcomed in 1941 by a family of total strangers who gave her shelter and love until the end of the occupation. This was a real good Samaritan deed. In 2009, that Polish family, Roman, Stanisława and Zosia Kasprzak was awarded a medal of the just gentiles.

The third stage was one of total rejection and denial. I left Poland in 1945 and in vain tried to forget. I could not even contemplate coming back face to face with places which left such painful imprints on my life. And I would probably never had had the courage to come back were it not for an invitation from the ICRC to speak, in 1986, in the now famous Warsaw seminar on international humanitarian law.

I decided to confront the past. My wife and I travelled to Kalisz, Częstochowa, Treblinka, Oświęcim, but also to Kraków, Kazimierz, Gdańsk.

It was an incredibly painful trip, but one that produced a catharsis and exorcised me from the ghosts and the nightmares of the war. Prior to 1986, I did not believe that a brutal and direct confrontation with a traumatic past can liberate you from it. Fortunately, I proved wrong.

The fourth stage is one of opening up to friendship and reconciliation, to the discovery of a new Poland. Since 1986, I have been returning every second or third year to speak in the ICRC seminars and, also, in 2009, to deliver here at the University the Marek Nowicki lecture.

I came to admire the spirit of the new, democratic Poland, free of racial hatred and anti-Semitism, a Poland of which Chopin and Mickiewicz would have been proud, and to rejoice at your success in the rebuilding of this great country.

A symptom of my liberation is that my feelings about the war have become so much more ecumenical. In the past, I would feel pain,

naturally, in exhibits on the Warsaw Ghetto. Now, I feel the same pain when visiting the museum of the Warsaw uprising.

Nothing could be more symbolic of this change, than the event that is taking place here today, with the immense honour that you have thought fit to confer upon me. I thank you from the bottom of my heart.

And I conclude wishing all the best to the University of Warsaw and to Poland.